

INWESTYCJE

1 500 000 zł na świetlicę w Jankowcach

Trwają prace przy przebudowie świetlicy wiejskiej w Jankowcach. Na realizację tego zadania gmina Lesko otrzymała 1 500 000 zł dofinansowania.

czytaj na str. 4

REMONTY

Rozbudowa oczyszczalni ścieków coraz bliżej

LPK ogłosiło przetarg na realizację projektu pn.: „Rozbudowa oczyszczalni ścieków na terenie Aglomeracji Lesko”.

czytaj na str. 5



WYDARZENIA

Jedno życie leskie

28 listopada br. miała miejsce premiera online spektaklu pt. „Jedno życie leskie” autorstwa Jarosława Figury.

czytaj na str. 7

ŻYC Z PASJĄ

Życ na krawędzi

Wywiad z leszczaninem Patrykiem Iwańczykiem, który 12 września br. zdobył wraz z kolegami szczyt Grossglockner.

czytaj na str. 10-11

Z OKAZJI NADCHODZĄCYCH ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA
pragniemy złożyć Państwu z serca płynące najserdeczniejsze życzenia.

Niech ten świąteczny czas będzie przepelniony rodzinnym ciepłem,
serdecznością i wzajemną miłością. Niech wigilijna wieczerza będzie chwilą zatrzymania,
w której zapomnimy choć na moment o trudach i zgiełku dnia codziennego,
o ciężkim dla wszystkich mijającym roku.

Niech Boże Narodzenie przyniesie otuchę i nadzieję, roziskrzoną uśmiechem
i rozświetloną pięknymi momentami. Niech zagości w Państwa domach szczęście
i radość, a nadchodzący rok 2021 niech zapewni zdrowie i wytchnienie od wszelkich trosk.
Niech spełnią się wszelkie plany i zamierzenia.

Wszystkiego najlepszego!

ŻYCZA
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO
WRAZ Z PRACOWNIKAMI URZĘDU MIASTA,
JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH
ORAZ INSTYTUCJI KULTURY

OD BURMISTRZA

ROZMOWA

Szanowni Mieszkańcy!

**ADAM SNARSKI**

BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

Grudzień to szczególny miesiąc w kalendarzu. Czas Świętego Mikołaja rozdającego dzieciom prezenty, a potem Świąt Bożego Narodzenia i nadchodzącego Nowego Roku, na który zawsze oczekujemy z nadzieją na lepsze życie, na zmiany, na coś czego nie przeżyliśmy w starym roku.

Mam to szczęście, że posiadam piękne wspomnienia z dzieciństwa. Oczywiście, że jako młody chłopak niewiele uczestniczyłem w przygotowaniach do Wigilii, jednak ile razy wracałem z sanek cały mokry od śniegu, już na parterze mojego bloku roznosiły się wspaniałe zapachy, które wzmagaly mój apetyt. Żartując trochę, próbowałem „podskubywać” świąteczne wypieki, podkraść uszka i pierogi, ale zawsze słyszałem: „Nie ruszaj, to na święta”. Pewnie podobnie było w każdym domu. Potem sterczałem w oknie, aby ujrzeć pierwszą gwiazdkę i wykrzyknąć głośno: „Jest!”. To nieodłączny obraz, który pielęgnuję w pamięci do dziś.

Wspomnienia te, pomimo różnych zawirowań życiowych wynikłych i z wydarzeń zdrowotnych w mojej rodzinie, i związanej z tym potrzeby emigracji za chlebem, zawsze będą dla mnie tym najwspanialszym, najbardziej szczególnym elementem bożonarodzeniowej tradycji.

Przepraszam, że rozpocząłem nasze grudniowe spotkanie bardzo

osobiście, ale wiem, że ta „osobistość” ma w 2020 roku szczególne znaczenie, bo każdy z nas znalazł się w sytuacji, której nigdy nie doświadczył, której nie znał. Każdy musiał zmierzyć się z nią prywatnie – w zaciszu domu lub nawet w samotności szpitala. Może i musieliście Drodzy Mieszkańcy pożegnać na zawsze kogoś ze swych bliskich.

Zapewne wszyscy jesteśmy już tym rokiem zmęczeni, gdyż przyniósł nam niespotykane w naszej najnowszej historii zdarzenia i zjawiska. Zmusił nas do życia w skrajnych sytuacjach rodzinnych i społecznych. Jednak przy okazji uświadomił nam, jak ważne są zdrowie, rodzina i wzajemna pomoc. Coś co nie tak dawno było zwykłym zwrotem, niedocenianym sloganem, czyli słowo „zdrowie” nabrało wielkiego i bezcennego znaczenia. Życie każdego z nas stało się skarbem.

Nie ukrywam, że pragnąłbym również, aby ten trudny czas przyczynił się do wyciągnięcia wniosków, aby zniwelował w naszym życiu osobistym i społecznym nienawiść, agresję i pogardę dla drugiego człowieka, aby nauczył nas współistnieć mimo różnic w sposobie życia, myślenia i istnienia, aby „walka” przestała być dominantą społeczną.

Drodzy Czytelnicy! Niech nadchodzące Święta Bożego Narodzenia przyniosą wiele zdrowia, spokoju i oderwania od trosk dnia codziennego. Niech ciepło bliskich osób doda wszystkim sił na kolejny, nadchodzący 2021 rok. Niech spełnią się pragnienia i marzenia, a życie stanie się łatwiejsze.

Tego Wam i sobie samemu z całego serca życzę.

Misja, której się podjąłem, sprawia mi radość



► TEKST: AGNIESZKA FRĄCZEK-PELCZARSKA
ZDJĘCIE: TV OBIEKTYW

Burmistrz Adam Snarski, 20 listopada br. udzielił wywiadu w ramach programu „Gość Obiektywu”. Są to emitowane na antenie regionalnej Telewizji Obiektyw rozmowy z wóldarzami gmin, przedstawicielami parlamentu, zarządzającymi jednostkami publicznymi, uczelniami z terenu naszego województwa.

Rozmowa, którą prowadziła właścicielka stacji Adam Miszczak, odbyła

się w scenarii otwartej niedawno wystawy „Jedno życie leskie – dziejowe szelesty miasta”, ulokowanej na piętrze budynku leskiej biblioteki. I to właśnie od tego tematu rozpoczął się wywiad. Burmistrz wspominał o celu głównym ekspozycji, czyli wyrażeniu szacunku dla naszych przodków i tego, co robili, ale także zainteresowania młodych pokoleń historią Leska.

Spotkanie stało się również okazją do podsumowania mijających 2 lat kadencji – ambitnych, pracowitych, ale i trudnych, poświęconych realizacji planów. Burmistrz podkreślał, że chce, aby Lesko stało się gminą rozpoznawalną, dlatego stawia na turystykę i nowoczesną promocję. To tworzenie marki Leska poprzez organizację dużych wydarzeń kulturalnych i sportowych. Nie zapomina jednak także o inwestycjach tak potrzebnych mieszkańcom,

łączących pokolenia seniorów i młodych, jak chociażby budowa żłobka z zagospodarowaniem terenów wokół niego dla starszych osób.

Rozmawiano o trudnych decyzjach wyboru najkorzystniejszych i najmniej obciążających budżet programów zewnętrznych, z którymi można pozyskać dofinansowanie na niezbędne zadania.

Obydwoj panowie dyskutowali także o usprawnieniu komunikacji w Lesku, jak również o skutkach budowy obwodnicy Leska. Nie zabrakło podsumowania dotychczasowej walki z koronawirusem na terenie gminy.

Jeśli chcecie Państwo obejrzeć i wysłuchać całej rozmowy, zapraszamy na stronę internetową TV Obiektyw do sekcji pt. „Gość Obiektywu”.

WYDARZENIA

Organizacja podczas pandemii

► OPAC. AFP

W piątek, 13 listopada br. odbyło się V Forum Audytu. Patronat honorowy nad wydarzeniem objął m.in. burmistrz Adam Snarski, który był także jednym z prelegentów podczas konferencji.

Jak czytamy na stronie wydarzenia: „Podkarpackie Forum Audytu służy

upowszechnianiu wiedzy oraz konsolidacji i promocji środowiska osób zajmujących się kontrolą i audytem wewnętrznym, bezpieczeństwem informacji oraz zapobieganiem i zwalczaniem nadużyć gospodarczych i korupcji”. Jego organizatorami byli: Uniwersytet Rzeszowski – Instytut Ekonomii i Finansów we współpracy z Polskim Instytutem Kontroli Wewnętrznej oraz Stowarzyszeniem Certyfikowanych Specjalistów i Audytorów ds. Kontroli Wewnętrznej.

Tegoroczne forum miało formę wideokonferencji, a jego

tematem przewodnim była rola audytu w sprawnym i efektywnym zarządzaniu organizacją podczas pandemii.

Jednym z prelegentów I panelu pt. „Ocena i poprawa efektywności audytu i kontroli wewnętrznej w ograniczaniu ryzyka w organizacji” był burmistrz Adam Snarski, który wypowiedział się na temat „Zarządzania jednostką samorządu terytorialnego podczas pandemii”. Lesko reprezentował także Robert Płaziak – dyrektor SP ZOZ w Lesku, udzielając głosu w kwestii „Ryzyka związane z funkcjonowaniem organizacji podczas pandemii”.

INWESTYCJE

Kolejne drogi gminne wyremontowane

► TEKST: DAWID LIPKA
ZDJĘCIA: OSKAR DACKO

Rekordowa suma ponad 750 000 złotych została przeznaczona na poprawę gminnych dróg w 2020 roku. 161 tysięcy pochodzi z dofinansowań Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych oraz Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego,

pozostała kwota z budżetu gminy Lesko. Dzięki tak znacznym nakładom udało się tym samym wykonać w sumie ponad 2 km ulic prowadzących do zabudowań oraz dróg do gruntów rolnych. Na niektórych odcinkach prace nadal trwają. Przedstawiamy przebudowy i remonty w poszczególnych miejscowościach.

Średnia Wieś

Trwa przebudowa 405 m drogi o szerokości 3 m. Oprócz podbudowy z kruszyw, zyska ona nawierzchnię asfaltową. Odmulone zostaną również przydrożne rowy. ➔
W Średniej Wsi remontowane jest także 100 m innej drogi dojazdowej do zabudowań. Tam pojawił się już asfalt. ⬇



Warstwą kruszyw i tłucznia utwardzono drogę wewnętrzną na odcinku 150 m. ⬆ Remontu częściowego dokonano natomiast na drodze wewnętrznej dz. ew. 271.

Lesko

W trakcie realizacji jest ulica Wspólna na długości 190 m. Tutaj w zakresie robót przewidziano podbudowy z kruszyw oraz warstwę asfaltową. Wykonane zostaną również regulacje studzienek dla urządzeń podziemnych i studni kanalizacyjnych, a także system odwodnienia ze studzienkami i przepustami rurowe pod zjazdami. ➔
Również mieszkańcy przy ulicy Spacerowej będą mogli poruszać się drogą o nawierzchni asfaltowej. Między ich ulicą a Widokową wyremontowany został łącznik.



Manasterzec

93 m drogi o nawierzchni asfaltowej wykonano w Manastercu. Dodatkowo pojawiły się przepustы rurowe pod zjazdami. ➔

Łukawica

W tej miejscowości nowego wyglądu nabrała 42-metrowa uliczka, na której ułożono asfalt. ⬇



Huzele

82 m gminnej drogi asfaltowej łączącej drogę powiatową ze świetlicą wiejską oraz 23 m odcinka wykonanego z tłucznia zyskali mieszkańcy Huzel. ⬇



Łączki

W Łączkach po przygotowaniu warstw podbudowy wyasfaltowano 65 m drogi wewnętrznej. ⬇ Na realizację czeka zaś 591-metrowy odcinek drogi do gruntów rolnych, na który gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 61 035 zł z tzw. „powodziówki”. Remont zostanie zakończony jeszcze w tym roku.



Weremień

Z dotacji FOGR w Weremieniu zmodernizowana została droga dojazdowa do gruntów rolnych w obrębie czterech działek ewidencyjnych. W sumie to 734 m, na których wykonano profilowanie i zagęszczenie podłoża



kruszywami. Zamontowano też wodospust i pogłębiono rowy odwadniające. ⬇

Warstwę asfaltu po uprzednim przygotowaniu nałożono na odcinku 65 m prowadzącym do zabudowań. ⬆
We wsi przebudowano również jedną z dróg gminnych poprzez poszerzenie skrzyżowania z drogą powiatową.

Glinne

W Glinnem wykonano z kolei 130 m gminnej drogi wewnętrznej z kruszywa wraz z przepustem. ➔



Dziurdziów

3-metrowej szerokości i 210-metrowej długości drogą asfaltową poruszać się mogą mieszkańcy Dziurdziowa. ➔ Wykonano tu oczyszczanie rowu z namułu z wyprofilowaniem skarp, a przy drodze na działce ewidencyjnej nr 241/2 utwardzono pobocze.



Postołów

W Postołowie utwardzono tłuczniem pobocze drogi gminnej oraz oczyszczono rów. ➔



Bezmiechowa

W Bezmiechowej Dolnej wykonano remont drogi wewnętrznej kruszywem oraz ułożono płyty drogowe

na przejeździe przez potok. Umocniono też skarpy.

Podobnie kruszywem umocniona została droga gminna w Bezmiechowej Górnej.

INWESTYCJE

INWESTYCJE

Świetlica wiejska w Hoczwi w nowej odsłonie



► TEKST: UMIG
ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

18 listopada br. nastąpiło otwarcie świetlicy wiejskiej w Hoczwi po zakończonych pracach remontowych. Z uwagi na panującą pandemię uroczystość miała charakter symboliczny. Wzięli w niej udział burmistrz Adam Snarski, radna Rady Miejskiej Małgorzata Federowiat wraz z przedstawicielami rady sołectkiej oraz KGW i OSP.



Zadanie pn. „Remont posadzek w świetlicy wiejskiej w Hoczwi” realizowane przy pomocy środków z budżetu Województwa Podkarpackiego w ramach Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017-2020

W ramach kolejnego zadania dofinansowanego ze środków Podkarpackiego Programu Odnowy Wsi na lata 2017–2020 (edycja 2020) wykonano remont posadzek.

W „małej sali” w miejsce starej posadzki lastrykowej został położony drewniany parkiet. Również stary parkiet w „dużej sali” nabrał nowego blasku: uzupełniono ubytki, poprawiono stan techniczny klepek na scenie, wycylinowano i polakierowano całość. Nowe posadzki poprawiły zarówno estetykę, jak i funkcjonalność świetlicy, dzięki czemu będzie mogła jeszcze lepiej służyć mieszkańcom.

1 500 000 zł na świetlicę w Jankowcach



► TEKST I ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

4 sierpnia br. podpisana została umowa z wykonawcą na pierwszy etap przebudowy świetlicy wiejskiej w Jankowcach, gdyż obecny budynek nie nadawał się już do użytkowania. Prace, na które gmina Lesko przeznaczyła z własnego budżetu 309 654, 06 zł, zakończą się lada dzień.

Inwestycja obejmowała rozbiórkę starego budynku, przygotowanie terenu pod budowę wraz z wytyczeniem geodezyjnym oraz roboty ziemne, fundamentowe i izolacyjne. W chwili obecnej kończą się konstrukcje

piwnic wraz ze stropami i schodami żelbetowymi.

W międzyczasie gmina Lesko złożyła trzy wnioski do Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Wśród nich znalazł się także ten pod nazwą „Przebudowa świetlicy Wiejskiej w Jankowcach wraz z zakupem wyposażenia”. 8 grudnia ogłoszone zostały wyniki rządowego naboru ze środków Covid-19, a wśród dofinansowanych zadań znalazły się Jankowce, które otrzymały 1 500 000 zł z wnioskowanych 2 000 000 zł.

Podziękowania Zarządowi Województwa Podkarpackiego oraz wice-marszałkowi Piotrowi Pilchowi złożył w imieniu mieszkańców burmistrz Adam Snarski.

Otrzymana kwota znacznie przyspieszy inwestycję oraz odciążą budżet gminy. Pozwoli tym samym zagospodarować środki budżetowe na inne potrzebne mieszkańcom zadania, jak wodociągi czy kanalizacje,

które w pierwszym naborze Rządowego Funduszu nie otrzymały dofinansowania.

W przebudowywanej świetlicy znajdują się m.in. siłownia, szatnia, sala widowiskowo-konferencyjna z zapleczem kuchennym i sanitarnym oraz sale do prowadzenia zajęć kulturalnych.

We wspomnianym naborze projekty, które nie otrzymały dofinansowania, to:

1. „Przebudowa kanalizacji sanitarnej w miejscowości Hoczew od istniejącej sieci do przejścia przez drogę wojewódzką nr 894”.

2. „Poprawa infrastruktury wodociągowej w Gminie Lesko”, czyli poprawa infrastruktury wodociągu w Łukawicy.

Na te zadania gmina będzie szukała innych źródeł finansowania, również w drugim naborze Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, który został już zapowiedziany.

INICJATYWY

Ruszyły prace nad nową Strategią Rozwoju Miasta i Gminy Lesko 2021-2030

► TEKST: UMIG

Obecny rok nie szczędził nam trudnych wyzwań, którym wszyscy musieliśmy podołać. Pandemia znacznie ograniczyła działania każdego z nas, również w sferze społeczno-gospodarczej. Wiele planów zostało przeniesionych na bliżej nieokreśloną przyszłość, dość niepewną.

Są jednak zadania, których realizacji nie można dłużej przeciągać w czasie. Jednym z nich jest stworzenie dla gminy Lesko nowej strategii rozwoju na lata 2021–2030. Dlatego też ruszają konsultacje społeczne w tym zakresie, tak ważnym dla dalszego funkcjonowania naszej małej ojczyzny.

Konsultacje inne niż wszystkie dotychczasowe w tym obszarze, bo ograniczone obowiązującym reżimem sanitarnym.

Pierwszym etapem jest anonimowa ankieta, która posłuży sporządzeniu istotnych dokumentów dla naszej gminy. Przygotował ją dla nas Ośrodek Psychoprofilaktyki „Nowa Perspektywa” z Krakowa, który odpowiadał będzie za całość projektu.

Ankiety mogą Państwo wypełnić bezpiecznie w swoim domu za pomocą telefonu komórkowego, komputera, czy innych urządzeń elektronicznych, które posiadają dostęp do Internetu. Wystarczy wejść na stronę <https://leskoankieta.webankieta.pl/>, odpowiedzieć na kilka pytań, a następnie kliknąć: „wyślij”.

Ankiety można pobrać również ze strony internetowej gminy Lesko. Natomiast dla osób, które nie posiadają dostępu do Internetu, wersja

papierowa możliwa jest do wypełnienia w holu Urzędu Miasta i Gminy Lesko przy ulicy Parkowej 1.

Czym jest strategia?

Strategia Rozwoju Miasta i Gminy jest kluczowym dokumentem określającym kierunki i obszary rozwoju gminy, jakie stawić będą przed sobą władze lokalne przez najbliższe lata. Stanowi ona całościową koncepcję zarządzania społeczno-gospodarczego rozwoju i jest elementem dopełniającym funkcjonowanie i zrównoważony rozwój każdego obszaru. Ma za zadanie przede wszystkim eliminować istniejące bariery na rzecz wykorzystywania lokalnego potencjału. W konsekwencji prowadzić będzie do poprawy życia mieszkańców! Dlatego tak ważnym jest, by w proces jej tworzenia włączyła się społeczność lokalna. Do czego gorąco Państwa zachęcamy!

ANKIETA DOTYCZĄCA STRATEGII MIASTA I GMINY LESKO NA LATA 2021-2030

Ośrodek Psychoprofilaktyki „Nowa Perspektywa” z Krakowa na zlecenie gminy Lesko realizuje „Strategię Rozwoju Miasta i Gminy Lesko na lata 2021-2030”. W związku z tym prosimy o uzupełnienie ANONIMOWEJ ANKIETY, która posłuży przygotowaniu istotnych dokumentów dla naszej Gminy.

Poprzez przygotowany specjalny link, mają Państwo możliwość wypełnienia anonimowej ankiety bezpiecznie w swoim domu. Ankiety można wypełnić za pośrednictwem telefonu komórkowego, komputera, czy innych urządzeń elektronicznych, które posiadają dostęp do Internetu.

Wystarczy kliknąć w link, odpowiedzieć na kilka pytań, a następnie kliknąć „wyślij”





LESKO

LESKO

LESKO

“PEŁNE PARTNERSTWO NASTĘPUJE, DOPIERO WTEDY, GDY SPOŁECZNOŚĆ MA REALNY WPŁYW NA PROCES DECYZYJNY.”

NOWA PERSPEKTYWA

KONSULTACJE SPOŁECZNE DOTYCZĄCE TWORZENIA STRATEGII ROZWOJU MIASTA I GMINY LESKO NA LATA 2021-2030

REMONTY

Rozbudowa oczyszczalni ścieków coraz bliżej



► TEKST I ZDJĘCIE: JOANNA SCELINA-BRZEZIŃSKA

Leskie Przedsiębiorstwo Komunalne, 26 listopada 2020 roku ogłosiło przetarg na realizację projektu pn.: „Rozbudowa oczyszczalni ścieków na terenie Aglomeracji Lesko”. Termin składania ofert na wykonanie tego zadania upływa 15 stycznia 2021 r.

Przedsięwzięcie realizowane jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014–2020 i współfinansowane ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Dofinansowanie w wysokości 85% wydatków kwalifikowanych pozwala na realizację inwestycji, która jest istotna z punktu widzenia ekologii i ekonomii.

Co zyskamy?

Zadanie zakłada dostosowanie technologii oczyszczania ścieków do spełnienia coraz bardziej wymagających przepisów w zakresie jakości i stopnia oczyszczenia ścieków

sanitarnych. Wpłyne to zarówno na poprawę jakości wody w rzece San, jak i na obniżenie kosztów ponoszonych przez LPK w zakresie opłat za wprowadzanie ścieków oczyszczonych do odbiornika.

Wszystkie urządzenia wymienione w ramach zadania są – w porównaniu do obecnie pracujących – bardziej energooszczędne. Dodatkowo na oczyszczalni zostanie zainstalowana fotowoltaika o mocy 39,9 kWP, co również pozwoli spółce obniżyć koszty energii elektrycznej zużytej do oczyszczania ścieków.

Rozbudowy i przebudowy

Rozbudowany zostanie stopień mechanicznego oczyszczania ścieków, co pozwoli uniknąć w trakcie eksploatacji awarii spowodowanych przez różne materiały stałe, które przedostają się siecią kanalizacyjną do oczyszczalni. Działanie to pozwoli także na dokładne odseparowanie materiałów stałych od ścieków, a zaprojektowane dodatkowe urządzenia zapewnią stopień podczyszczenia powstających odpadów do poziomów zgodnych z wysokimi standardami, co pozwoli je zagospodarować w tańszy sposób. Przebudowie zostanie poddany również

stopień odwadniania osadu powstającego na każdej oczyszczalni ścieków, który jest biologicznie stabilizowanym odpadem o wysokich właściwościach nawozowych. Planowana modernizacja tej części oczyszczalni pozwoli uzyskać mniej osadu ściekowego, możliwego do wykorzystania w rolnictwie.

Punkt zlewny

Oczyszczalnia przyjmuje również przez cały czas ścieki wypompowane ze zbiorników bezodpływowych usytuowanych na terenie całej gminy. W celu ochrony urządzeń oczyszczalni przed różnymi zanieczyszczeniami pochodzącymi z tych zbiorników oraz hermetyzacji procesu wypuszczania ścieków z samochodu asenizacyjnego, zostanie zainstalowany punkt zlewny. Pozwoli to ograniczyć odory, związane z codzienną obsługą zbiorników bezodpływowych, które są dużą uciążliwością dla sąsiednich gospodarstw domowych.

Zbiornik buforowy

Na terenie oczyszczalni zostanie również wybudowany zbiornik buforowy, którego zadaniem będzie przejęcie napływających w sposób ciągły ścieków z terenu prawie całej gminy, podczas prowadzenia serwisu urządzeń przyjmujących ścieki. W trakcie gwałtownych opadów zbiornik ten ma również przejąć nadmiar ścieków, aby nie dochodziło do uciążliwych dla wszystkich niekontrolowanych przelewów nieczystości na teren okolicznych działek.

Modernizacja oczyszczalni ścieków zostanie dofinansowana ze środków Unii Europejskiej kwotą 8 465 312,60 zł.

O kolejnych krokach związanych z realizacją zadania będziemy na bieżąco Państwa informowali.

INICJATYWY

Wodociągowy problem w Łukawicy

► TEKST: LPK, WYDZIAŁ POZYSKIWANIA FUNDUSZY, INWESTYCJI I GOSPODARKI KOMUNALNEJ UMIG LESKO

Problem wody w części domostw w miejscowości Łukawica trwa od blisko 20 lat, jednak nasilił się w ostatnim czasie. By go zrozumieć, warto sięgnąć do historii.

Woda dla mieszkańców Łukawicy była czerpana z dwóch ujęć, tj. ujęcia na źródłach naturalnych oraz ujęcia na cieku wody leśnej. Był to tak zwany wodociąg wioskowy zarządzany przez zarząd wybrany przez mieszkańców. Tak więc to mieszkańcy dbali o swoje źródło zaopatrzenia w wodę. Na tamte czasy, kiedy prężnie funkcjonowała gospodarka rolna, ilość wody była wystarczająca. Z upływem lat i z powodu pewnych zaniedbań ludzkich, wody zaczęło brakować. Pomimo tego jedno z opisywanych ujęć istnieje do dnia dzisiejszego i zaopatruje część mieszkańców Łukawicy. Przykłady wioskowych wodociągów, którymi administruje zarząd wiejski wraz z mieszkańcami znajdują się w miejscowościach Manasterzec, Bezmiechowa Górna i Bezmiechowa Dolna.

Ujęcia niedoskonałe

Z czasem zostało wybudowane ujęcie gminne oparte na dwóch studniach głębinowych z procesem oczyszczania wody. Ze względu na brak wody nie posłużyło mieszkańcom zbyt długo. Odwiercono kolejną studnię i wybudowano stację uzdatnienia wody ze specjalistycznymi urządzeniami w celu wyeliminowania nieodpowiednich parametrów jakości wody, tj. żelaza, jonu amonowego, zapachu siarkowodorowego, barwy, mętności. Studnia oraz stacja uzdatniania wody wykorzystywane są do dzisiaj. Istniejąca technologia pomimo modernizacji i stałego nadzoru nie jest doskonała. LPK sp. z o.o. jako zarządca tego wodociągu, aby poprawić jakość i ciągłość w dostawie wody, prowadzi dodatkowe płukania filtrów, zwiększa częstotliwość mycia, czyszczenia i dezynfekcji zbiornika wody czystej, wykorzystując do tego specjalistyczny sprzęt. Aby zapobiec przerwom w dostawie wody, kilka tygodni temu zakupiono nową,

wydajniejszą pompę tłoczną z uzbrojeniem. W miarę możliwości wymieniane są przyłącza z rur stalowych na PE. Przy dłuższych przerwach w dostawie wody spółka dostarcza mieszkańcom wodę konfekcjonowaną, gdyż ponowne uruchomienie dostawy wody powoduje jej zmaczenie u odbiorców związane z zerwaniem biofilmu.

Potrzeba nowego źródła

Znalezienie nowego źródła zaopatrzenia mieszkańców Łukawicy w wodę jest szczególnie trudne ze względu na geologię tego terenu. Potwierdzały to liczne odwierty dla ww. wodociągu, które z powodu zanieczyszczenia i małej wydajności zostały zakorkowane. Odwierty indywidualne wykonane przez mieszkańców we własnym zakresie również potwierdzają zanieczyszczenie wody parametrami fizykochemicznymi.

Burmistrz Miasta i Gminy Lesko w lipcu br. spotkał się z mieszkańcami Łukawicy. Obiecał, że do końca września br. opracowana zostanie dokumentacja, która miałaby rozwiązać problem. Tak też się stało. W ustalonym terminie sporządzony został Program Funkcjonalno-Użytkowy, który pozwala na rozbudowę sąsiedniego wodociągu Glinne-Jankowce, a z którego w przyszłości dostarczana będzie woda do mieszkańców Łukawicy. Cała dokumentacja jest gotowa do ogłaszania przetargu w formie zaprojektują i wybudują.

Przeszkodą są pieniądze

Problemem są jednak finanse. Szacowany koszt inwestycji waha się od 1,5 mln zł do 2 mln zł. Gmina złożyła wniosek o dofinansowanie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych – jednak nie zostało ono przyznane w pierwszym naborze.

Niedawno pojawiła się informacja o drugim naborze w ramach Funduszu. Gmina Lesko będzie składała w nim dwa projekty, które nie otrzymały dofinansowania poprzednio, w tym na Łukawicę, gdyż wodociąg jest potrzebą najpilniejszą.

Władze gminy nie poddają się i szukają również innych źródeł finansowania. Podjęte zostały już działania, by aplikować do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie o pożyczkę. Jest ona przyznawana na preferencyjnych warunkach, gdyż aż 50% pożyczki jest umarzalne.

Miejmy nadzieję, że szereg podejmowanych działań pozwoli wkrótce uporać się z tym dużym i kosztownym problemem.

INICJATYWY

► OPRACOWAŁ: MATEUSZ SEMCZAK

Wsparcie OSP

22000 zł, a wkład gminy Lesko wyniósł 10226,00 zł;

► OSP Jankowce – na wyposażenie osobiste i ochronne – 4100 zł;

► OSP Łukawica – na wyposażenie osobiste i ochronne – 3600 zł;

b) dotacja Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji;

► OSP Bezmiechowa – ogółem przyznano 3538 zł, w tym na sprzęt uzbrojenia i techniki specjalnej – 1688 zł oraz na wyposażenie osobiste i ochronne – 1850 zł.

W czerwcu br. jednostki OSP Średnia Wieś i Hoczew złożyły wnioski do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie:

a) OSP Hoczew, realizując zadanie pn. „Doposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Hoczew celem zwiększenia potencjału

technicznego”, we wrześniu otrzymała 14 951,37 zł. Wkład własny pokryto ze środków gminy Lesko – 1500 zł oraz środków jednostki OSP w Hoczwi – 161,27 zł. W ramach zadania zakupiono sprzęt ochronny i ratowniczy: hełm strażacki – 4 szt., agregat prądotwórczy – 1 szt., pompa do wody zanieczyszczonej – 1 kpl., pilarka do drewna – 1 szt., sprzęt do oświetlenia terenu akcji – 1 kpl.

b) OSP w Średniej Wsi otrzymała dotację w kwocie 14760 zł. Środki na wkład własny z dotacji gminy Lesko wyniosły 1500 zł oraz funduszy jednostki OSP w Średniej Wsi – 126 zł. Realizując zadanie pn. „Doposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej w miejscowości Średnia Wieś celem zwiększenia potencjału technicznego” zakupiono 6 kpl. ubrań specjalnych strażaka i 6 par rękawic specjalnych.

Ochotnicze straże pożarne z gminy Lesko chętnie sięgają po środki zewnętrzne na realizację zadań własnych, remonty oraz zakup wyposażenia. Poniżej przedstawiamy informację, na jakie zadania pozyskano środki w tym roku.

Wnioski o dotacje i środki, złożone przez jednostki OSP w ramach przydzielonych limitów w roku 2020:

a) dotacje Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej dla jednostek krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego:

► OSP Średnia Wieś – remont remizy (remont instalacji elektrycznej) – przyznano dotację w kwocie

► TEKST I ZDJĘCIE: UMIG

W październiku zakończyły się konsultacje społeczne z mieszkańcami gminy Lesko przeprowadzone na potrzeby sporządzenia zmiany nr 2 Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Lesko 7” oraz zmiany nr 3 Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Lesko. Konsultacje realizowane były w ramach projektu grantowego „Wspólny Plan”, do którego przystąpiła gmina Lesko, we współpracy z Fundacją WiseEuropa oraz Fundacją Stabilo.

Projekt „Wspólny Plan” współfinansowany był ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 2.19 Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020. Dzięki jego realizacji mieszkańcy Woli Postołowej mogli znaleźć rozwiązanie swojego trwającego od lat problemu związanego z ustalonymi dla tego obszaru warunkami zagospodarowania wynikającymi z Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Lesko 7” oraz Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy Lesko. W planach terenu objętego projektem wpisana była tzw. zabudowa rezydencjonalna – willowa, która dopuszczała budowę obiektów mieszkalnych o powierzchni minimum 300 m², w wyniku czego właściciele działek mieli problem zarówno ze sprzedażą ziemi, jak również budową mniejszych, jednorodzinnych domów.

Wspólne partnerstwo oraz udział w projekcie sprawiły, że konsultacje miały niejako pogłębiony charakter, a dzięki udostępnionym przez grantodawcę narzędziom i środkom, mogliśmy zastosować wiele nowych technik konsultacyjnych, dotąd niewykorzystywanych przez gminę.

Konsultacje

W czasie przeprowadzanych konsultacji społecznych, mieszkańcy zgłaszali swoje potrzeby i wizje zagospodarowania tego terenu, jak również zgłębiali informacje dotyczące samych procedur oraz rodzajów dokumentów, które były przedmiotem dyskusji.

Za przygotowanie i przebieg konsultacji odpowiedzialny był powołany w tym celu zespół konsultacyjny, składający się z czterech pracowników Urzędu Miasta i Gminy Lesko, zajmujących się zagadnieniami planowania przestrzennego oraz z zakresu konsultacji społecznych.

Na potrzeby procesu konsultacji opracowano logo, które zamieszczane było na wszystkich materiałach informacyjnych i promocyjnych wykorzystywanych w czasie trwania konsultacji. Ponadto na stronie Urzędu Miasta i Gminy Lesko (www.lesko.pl) została utworzona zakładka konsultacji społecznych, w której zamieszczane

Wspólny plan

Podsumowanie



były wszystkie informacje i ogłoszenia z tego zakresu. Cały proces konsultacji został podzielony na cztery zasadnicze etapy: diagnozy, informowania, zasięgania opinii i informacji zwrotnej.

Diagnoza i informowanie

Na etapie diagnozy poddano analizie posiadane dokumenty planistyczne, a także sporządzono listę grup interesariuszy – uczestników procesu. O uruchomionym procesie i jego etapach poinformowano również Radę Miejską w Lesku.

Podczas etapu informowania przeprowadzono szereg działań, których celem było dotarcie do jak największej liczby osób zainteresowanych informacją o planowanych konsultacjach. Rozpoczęcie kampanii informacyjnej poprzedzone zostało opracowaniem materiałów informacyjnych, promocyjnych i kartograficznych. Były one udostępnione na stronie gminy Lesko oraz w mediach społecznościowych.

O konsultacjach powiadomiono również, wysyłając łącznie 45 imiennych zaproszeń do właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych zmianami dokumentów planistycznych, osób które złożyły wnioski o zmianę MPZP „Lesko 7”, radnych, a także sołtysa obrębu Postołów. W obszarze objętym zmianami rozklejono łącznie ok. 60 sztuk plakatów. Na potrzeby przeprowadzanej kampanii przygotowana i rozprowadzona została ulotka informacyjno-educacyjna „Jak zmieniać przestrzeń w naszej gminie? Krótki przewodnik o planowaniu przestrzennym w Gminie Lesko” (która dostępna jest na stronie www.lesko.pl).

Zasięganie opinii

Etap III konsultacji – **zasięgania opinii** – odbywał się w terminie od 16 września 2020 r. do 16 października 2020 r. Na jego potrzeby w budynku Urzędu Miasta i Gminy Lesko został utworzony **Punkt konsultacyjny** wyposażony w stanowiska komputerowe z dostępem do serwisu konsultacji przestrzennych kMAP, materiały

informacyjne i promujące proces konsultacji. Działał w godzinach pracy urzędu i obsługiwany był przez członków Zespołu konsultacyjnego.

Na tym etapie konsultacji zainteresowani mogli zgłaszać swoje potrzeby, pomysły i opinie do projektowanych zmian studium i miejscowego planu:

- ▶ w formie papierowej z wykorzystaniem formularza konsultacyjnego, możliwego do pobrania w zakładce konsultacji społecznych na stronie gminy www.lesko.pl lub dostępnego w Kancelarii ogólnej, a także punkcie konsultacyjnym w Urzędzie Miasta i Gminy Lesko;

- ▶ w formie elektronicznej za pomocą serwisu konsultacji przestrzennych kMAP, dostępnego pod hasłem „kMAP – pokaż na mapie i opisz swój pomysł na zagospodarowanie miasta i gminy Lesko”, który został zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Lesko oraz dodatkowo w zlokalizowanej na tej stronie zakładce konsultacji społecznych.

Równoległe uruchomiona została procedura (wynikająca z przepisów ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym) zbierania przez burmistrza wniosków do zmiany planu i zmiany studium.

W procesie wykorzystano również narzędzie w postaci **ankiety konsultacyjnej – GEOANKIETA**, która dostępna była w wersji elektronicznej w serwisie konsultacji przestrzennych kMAP, jak również w wersji papierowej.

Następnie odbyły się dwa spotkania. Pierwsze miało miejsce 18.09.2020 r. Przybyły na nie liczne osoby zainteresowane tematem. W czasie spotkania uruchomiony został proces uchwalenia zmiany nr 2 Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Lesko 7” oraz zmiany nr 3 Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy Lesko dla wyznaczonego obszaru – w obrębie: Wola Postołowa i miasto Lesko.

Przybyli mieszkańcy zapoznali się z istotnymi kwestiami związanymi z omawianym zagadnieniem, a także

narzędziami konsultacyjnymi, m.in. możliwością pracy i składania wniosków za pomocą systemu kMAP.

Odbyła się również dyskusja. Osoby, które chciały zgłosić swoje sugestie w późniejszym czasie zachęcane były do odwiedzenia urzędu, gdzie na parterze budynku został uruchomiony punkt konsultacyjny.

Kolejne spotkanie

Kolejny etap konsultacji odbył się w plenerze i został zaplanowany na 12.10.2020 r. Spotkanie miało miejsce na Woli Postołowej – w terenie objętym zmianą nr 2 Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego „Lesko 7” oraz zmianą nr 3 Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Miasta i Gminy Lesko.

Na spotkanie przybyło 25 mieszkańców i przedstawiciele poszczególnych grup interesariuszy.

W pierwszej części omówiony został dotychczasowy przebieg procesu konsultacji i zaproponowane przez mieszkańców zmiany w planie, a następnie przedstawiono graficzną część zmiany nr 2 MPZP Lesko 7 i zmiany nr 3 Studium, przygotowaną przez urbanistę – wykonawcę zmian.

W dalszej części odbył się „spacer badawczy”, wyznaczony po trasie jednego z ciągów komunikacyjnych zaproponowanych w obszarze objętym zmianami. Przeprowadzony spacer w terenie miał na celu faktyczne zobrazowanie trasy planowanej do wyznaczenia w planie drogi wewnętrznej.

Ostatni etap – **informacja zwrotna** – poświęcony był podsumowaniu przeprowadzonych konsultacji, przeanalizowaniu złożonych opinii i ich identyfikacji, w celu sprecyzowania wskazań dla urbanisty. Ta część procesu konsultacji odbyła się bez udziału interesariuszy i obejmowała ściśle pracę powołanego Zespołu konsultacyjnego.

Łącznie w całym procesie brało udział 57 uczestników.

Wyniki konsultacji społecznych

W trakcie konsultacji społecznych złożonych zostało:

- ▶ 2 wnioski formalne dot. zmiany nr 2 MPZP „Lesko 7”,
- ▶ 20 opinii,
- ▶ 20 geoankiet.

Wszystkie ww. wnioski, opinie i ankiety wpłynęły w wyznaczonym terminie, w sposób prawidłowy, wszystkie zostały rozpatrzone.

W toku prowadzonej równoległe do procesu konsultacji społecznych uruchomionej procedury wpłynęły 2 wnioski formalne. Obydwa dotyczyły zmiany nr 2 MPZP „Lesko 7”. Jeden z nich tylko w części wchodzi w zakres merytoryczny zmiany planu i w tym zakresie został wskazany do uwzględnienia. Natomiast drugi

wniosek dotyczy terenu nieobjętego projektowanymi zmianami i z tego powodu brak jest możliwości jego uwzględnienia.

Formalne rozpatrzenie złożonych wniosków nastąpi w ramach procedury planistycznej, zarządzeniem burmistrza, które zostanie zamieszczone w BIP.

W toku procesu konsultacji społecznych wpłynęło 21 opinii, w tym 7 złożonych na formularzu papierowym, 13 za pomocą serwisu kMAP. Wszystkie dotyczyły zmiany nr 2 MPZP „Lesko 7”. Nie wpłynęła ani jedna opinia, która dotyczyłaby zmiany studium. Spośród zebranych 21 opinii, 20 zatwierdzono. Jedna – testowa, sprawdzająca funkcjonowanie aplikacji – została odrzucona.

Z zatwierdzonych ogółem 20 opinii, 12 zostało wskazanych do uwzględnienia w całości, 5 – wskazano do częściowego uwzględnienia. Z uwagi na fakt, iż 3 opinie nie wchodziły w zakres merytoryczny planu i dotyczyły nieruchomości położonych poza obszarem objętym zmianami, brak jest możliwości ich uwzględnienia. Rekomendacja częściowego uwzględnienia 5 opinii podyktowana była tym, że nie mieściły się w one w całości w obszarze objętym zmianami lub w potrzebach ogółu biorących udział w procesie konsultacji.

Geoankieta dotyczyła zmiany nr 2 MPZP „Lesko 7”. Składała się łącznie z siedmiu pytań. Pozwoliła poznać opinię mieszkańców i właścicieli gruntów na temat wybranych problemów i potrzeb.

W ramach tego narzędzia zebrano 20 ankiet, w tym 15 w wersji papierowej, które zostały wprowadzone przez członka **Zespołu konsultacyjnego** do serwisu kMAP (bardziej szczegółowe informacje można znaleźć na stronie www.lesko.pl).

Otrzymany grant w wysokości niespełna 33 000 zł został przeznaczony na koszty związane z przygotowaniem kampanii promocyjnej i informacyjnej (wydruk plakatów, ulotek i broszur), nabycie niezbędnego sprzętu (2 szt. laptopów, ekranu z projekтором, aparatu fotograficznego, Gimbała z akcesoriami, zestawu mebli z przeznaczeniem na konsultacje oraz kącik dla dzieci). Zakupiono poczęstunek w czasie spotkań konsultacyjnych, jak również gadzety na potrzeby promocji konsultacji społecznych.

W związku z zakończeniem konsultacji społecznych w ramach Projektu „Wspólny Plan” współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 2.19 Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020, składamy podziękowania **wszystkim zaangażowanym w proces konsultacji.**

Szczególne podziękowania za zaangażowanie i współpracę kierujemy do osób, które w aktywny sposób włączyły się w konsultacje poprzez: wypełnienie ankiet (papierowych i online), udział w spotkaniu otwartym oraz uczestnictwo w punkcie konsultacyjnym, zgłaszanie wniosków i uwag do projektu planu, a także zapoznanie się z przygotowanymi materiałami informacyjnymi i edukacyjnymi z zakresu planowania przestrzennego.

KONKURS

Wiersz dla **Mojej Ojczyzny**



► TEKST: AGNIESZKA NANASZKO

Na początku listopada br. Bieszczadzki Dom Kultury w Lesku ogłosił konkurs internetowy pn. „Wiersz dla Mojej Ojczyzny”. Odbył się on z okazji 102 rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości.

W konkursie mogli wziąć udział mieszkańcy naszej gminy w 4 kategoriach wiekowych: 7 – 10 lat, 11 – 14 lat, 15 – 18 lat oraz open – powyżej 18 roku życia. Wszystkie nadesłane

wiersze były niezwykle ciekawe i inspirujące. Celem konkursu było zachęcenie naszych mieszkańców – od najmłodszych do najstarszych – do wyrażania patriotyzmu również w taki twórczy sposób oraz pokazanie, że miłość do Ojczyzny niejedno ma imię i każdy może ją kochać za coś innego. Tą właśnie różnorodność zaprezentowały nam wiersze uczestników konkursu – jedni kochają ją za przyrodę, inni za bogatą historię, a jeszcze inni wspominają ją z utęsknieniem ze swoich młodzińskich lat.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło 18 listopada br. Przyznaliśmy 4 nagrody główne i dwa wyróżnienia.

Oto laureaci:

1. Oliwia Czech – lat 7 – zwyciężczyni w kat. 7–10 lat
2. Michał Król – niespełna 7 lat
3. Amelia Czech – lat 11 – zwyciężczyni w kat. 11–14 lat
4. Kamila Gudź – lat 14 – wyróżnienie w kat. 11–14 lat
5. Szymon Wilk – lat 16 – zwycięzca w kategorii 15–18 lat
6. Remigiusz Ogonowski – zwycięzca w kategorii open pow. 18 lat

Wszystkie nagrodzone wiersze znajdą Państwo na Facebook’u Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku pod postem o wynikach konkursu. Jeszcze raz dziękujemy za nadesłane prace i gratulujemy zwycięzcom. Prezentujemy kilka wierszy z najmłodszych kategorii wiekowych.

► Oliwia Czech, lat 7, Lesko
„NASZA MAŁA OJCZYZNA”

OTO JEST NASZA OJCZYZNA.
PIĘKNA, ŻE KAŻDY TO
PRZYJAZNA.
OD 102 LAT WYZWOLONA,
A W OKNACH, POWIEWA
FLAGA BIAŁO-CZERWONA.

► Kamila Gudź, 14 lat, Hoczew

Na trzy części rozerwana
Przez nikogo niewspierana
Tyle lat była w niewoli
Ile ludzi ginęło w niedoli
Ktoś się modli a ktoś płacze
„Już cię nigdy nie zobaczę”
Lecz dzień nastał
upragniony
Kraj od zaborców
uwolniony!

► Amelia Czech, 11 lat, Lesko

„MOJA OJCZYZNA”

MOJA OJCZYZNA TO MÓJ DOM RODZINNY,
PAMIĘTAM O NIEJ I ŚPIEWAM HYMN DZIĘKCZYNNY,
WIERZĘ ŻE ZAWSZE BĘDZIE NIEPODLEGŁA,
ORAZ WOLNA OD WSZYSTKICH NIEBEZPIECZEŃSTW I TAK SAMO PIĘKNA.
KOCHAM JĄ SZCZERZE I DBAM O NIĄ WIELCE,
WE WSZYSTKIM JEJ PIĘKNIE TAK JAK MODELCE,
I W ŚNIEGU BIAŁYM I W LIŚCI ODCIENIACH,
I WIOSENNEJ ZIELENI I W SŁOŃCA CIENIACH.
MOJA MAŁA OJCZYZNA KOCHANA,
ZAWSZE TAKA CIEPŁA I PRZYJAZNA.

WYDARZENIA

Jedno życie **leskie**



► TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA

28 listopada br. miała miejsce premiera online spektaklu pt. „Jedno życie leskie” autorstwa Jarosława Figury.

P przedstawienie stworzone w ramach programu „Patriotyzm jutra”, dofinansowane zostało ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie.

To niezwykła historia o tragicznym losie Polaków i Żydów w czasie II wojny światowej opowiedziana na przykładzie pana Józefa Zwonarza i rodziny Wallachów. Dzięki bohaterkiej postawie mieszkańca Leska, kierowanego niezwykłą empatią do drugiego człowieka, historia ta zakończyła się szczęśliwie.

W trakcie ponad półgodzinnej rejestracji autor opowiada środkami wyrazu teatralnego historię bohaterkiej postawy mieszkańca Leska – Józefa Zwonarza, który w czasie II wojny światowej, pod podłogą swego warsztatu ukrywał żydowską rodzinę Wallachów.

Spektakl ten jest kontynuacją wystawy z okazji 550-lecia nadania praw miejskich Lesku, a zarazem zwieńczeniem projektu,

na który Bieszczadzki Dom Kultury otrzymał dofinansowanie.

Po obejrzeniu spektaklu online nasuwa się jedna refleksja – to przepiękne przedstawienie z bardzo mądrym słowem uczącym współludzenia, wybrzmiewającym w obecnej rzeczywistości z podwójną siłą. Słowu towarzyszy ciekawy, plastyczny, wielokrotnie symboliczny obraz i ogromnie poruszająca muzyka Julii Owczarek.

Ujmująca w spektaklu była również prostota środków wyrazu: orzechy laskowe nawiązujące zarówno do nazwy miasta, jak i człowieka, schronienie dla rodziny żydowskiej w postaci klatki z patyków leszczyzny, klimat określany kolorem światła, czy zbliżenia służące eksponowaniu szczegółów w działaniu.

Żał, że spektaklu tego nie mogła przeżyć szersza publiczność w przestrzeni teatralnej, na żywo. Jarosław Figura stworzył ponadczasowe dzieło, które „poszło” w świat, promować będzie Lesko i jego historię.

„Jedno życie leskie” to wspaniała lekcja historii miasta, dlatego też Bieszczadzki Dom Kultury ma nadzieję, że po zakończeniu pandemii uda się powrócić do przedstawienia już w wersji scenicznej i będzie można pokazać go mieszkańcom miasta i gminy Lesko w nowo wyremontowanej sali widowiskowej.

Tymczasem spektakl można oglądać na kanale internetowym gminy Lesko na YouTube.

INICJATYWY

► TEKST I ZDJĘCIA: DL

Każdego roku gmina Lesko dba o świąteczny wystrój miasta, dlatego i tym razem nie mogło być inaczej. W centrum pojawiły się świetne iluminacje, tj. szopka, prezent czy ramka do zdjęć z napisem „Wesołych Świąt”. To doskonały pomysł na oryginalne życzenia, które możemy przesłać najbliższemu. Szczególnie, że wielu z nich z powodu pandemii nie będzie z nami przy wigilijnym stole.

C ałości wystroju dopełnia miejska choinka na placu Pułaskiego oraz przybrane świerki dookoła rynku.

Świąteczne **Lesko**



Rok 2020 – wspomnijmy

Największe inwestycje gminne realizowane w 2020 r.



Budowa wodociągu i stacji uzdatniania wody w celu zaopatrzenia w wodę miejscowości Bachława i Średnia Wieś

Budowa trzech budynków mieszkalnych wielorodzinnych z przeznaczeniem na lokale socjalne w Lesku



Wsparcie energetyki rozproszonej wśród mieszkańców gmin Jaśliska, Lesko, Rymanów – dostawa i montaż instalacji wykorzystujących odnawialne źródła energii w budynkach mieszkalnych



Przebudowa świetlicy wiejskiej w Hoczwi - remont posadzek



Budowa żłobka samorządowego w Lesku w ramach Programu MALUCH+2020, który zapewni 40 miejsc opieki dla dzieci do lat 3

Doposażenie świetlicy wiejskiej w miejscowości Glinne na potrzeby organizacji inicjatyw edukacyjnych



Przebudowa, rozbudowa i nadbudowa świetlicy wiejskiej w Jankowcach



Modernizacja kotłowni i wymiana instalacji c.o. w budynku Bieszczadzkiego Domu Kultury w Lesku

to jeszcze raz



Budowa oświetlenia ulicznego w miejscowości Bachława - wykonanie linii oświetleniowej oraz zamontowanie słupów oświetleniowych

Budowa oświetlenia ulicznego w Lesku przy ul. Wspólnej – zamontowanie 5 szt. słupów oświetleniowych



Rewitalizacja budynku dawnej świątyni ormiańskiej w Lesku w celu adaptacji na Klub Seniora i Regionalną Izbę Pamięci



Budowa odcinka chodnika o długości ponad 480 mb przy drodze wojewódzkiej nr 893 w miejscowości Łączki



Puchar Południowej Polski Cross Country w Weremieniu

Ogólnopolski Spływ Kajakowy „Błękitną Wstęgą Sanu”



Runmageddon Lesko – Brama Bieszczad



Otwarcie w leskiej bibliotece ponadczasowej wystawy „Jedno życie leskie – dziejowe szelesty miasta”

ŻYC Z PASJĄ

Życ na krawędzi

► TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA
ZDJĘCIA: ARCH. P. IWAŃCZYKA

12 września br. Ileszczanin Patryk Iwańczyk dokonał wielkiego czynu. Zdobył wraz z kolegami szczyt Grossglockner, o czym już informowaliśmy w naszej gazecie. Postanowiłam więc porozmawiać z tym, dziś już wiem, że niepokornym, ale i odważnym młodym człowiekiem.

Zanim jeszcze włączyłam dyktafon, by wysłuchać opowieści, siedzący naprzeciwko mnie trzydziestosześcioletni szczupły mężczyzna, z upiętymi w kok dredami, rozpoczął naszą rozmowę od stwierdzenia, że spędza całe swoje życie w górach.

Panie Patryku, co to znaczy, że całe Pańskie życie, to góry? Praktycznie codziennie chodzę po górach. Staram się robić około sześćdziesiąt kilometrów w ciągu dnia. Jest to moje przygotowanie do lata, kiedy to pragnę zdobyć trzy dość wymagające szczyty górskie. Pierwszy to Matterhorn, który chcieliśmy „zaatakować” zimą 12 stycznia, gdyż od 2015 roku nie był zdobyty o tej porze, lecz niestety koronawirus pokrzyżował nasze plany.

Jeśli Pan pozwoli, do rozmowy o planach przejdziemy



w dalszej części wywiadu. Teraz porozmawiamy o początkach. Skąd się wzięła taka fascynacja górami w Pańskim przypadku?

Urodziłem się w Lesku. Moja rodzina od pokoleń tu mieszka. Jako mały chłopak „ciągnany” byłem przez rodziców na różne górskie

wyprawy, za co dzisiaj mogę im być wdzięczny. Los niestety tak chciał, że jako dwudziestoletni mężczyzna wyjechałem z Leska prawie na jedenaście lat i tam zrodziła się moja tęsknota za górami. Znalazłem się we Francji, a konkretnie w Paryżu. Jak większość młodych ludzi po prostu pojechałem na zarobek. Nie pochodzę z bogatej rodziny, która mogła zagwarantować mi stabilność, gdyż nie miała z czego. Postanowiłem więc sam zarobić na swe życie i utrzymanie.

Po jedenastu latach zaczęło mi przeszkadzać, że będąc zwykłą siłą roboczą, pracując na budowach, słyszałem na okrągło: „Ej Polak, weź pozamiataj to”. Stwierdziłem wtedy, że wracam do domu.

Kiedy to dokładnie było?

Pięć lat temu. Po powrocie zacząłem dorywczo robić wszystko z zakresu budowlanki. Zarabiałem pieniądze, które pozwoliły mi na zainwestowanie w swój rozwój. Rozpocząłem pierwsze kursy wysokogórskie, tatarnicze letnie, tatarnicze zimowe. Potem przyszedł czas, kiedy poprosili mnie, abym wstąpił do GOPR-u wysokogórskiego.

Użył Pan zwrotu „poprosili mnie”. Czy to nie jest tak, że samemu się prosi o przyjęcie?

Tak, ponieważ miałem już kilkanaście wysokich szczytów zaliczonych, więc pewnie dlatego poproszono mnie o to.

Dlaczego?

Po prostu pewnie jestem bardzo sprytny i uparty w dążeniu do celu. Wiem, że jestem indywidualistą, czasem niepokornym, ale też wiem, że zmobilizowało mnie to, aby wspinać się na wyższe góry. Zdobyłem koronę Tatr w ciągu 26 dni. Tym ponoć „zabłysnąłem” w Tatrach, bo znawcy orzekli, że jest to wyczyn, choć dla mnie osobiście nie był to żaden wyczyn, po prostu szybkie przejście (śmiech).

Poznałem wówczas ludzi z Polskiego Klubu Alpinistycznego, do którego zostałem przyjęty zaraz po pierwszej wyprawie, ponoć najlepiej przeprowadzonej ze wszystkich innych ludzi wspinających się.

Czyli rozumiem, że był to pewnego rodzaju egzamin?

Tak, była to forma sprawdzenia moich umiejętności i możliwości. Wie Pani, jak to jest, wielu z nas ponoć wszystko wie i umie, a jak przychodzi do sprawdzenia, to prawie nic nie potrafimy. Byłem wtedy mocno obserwowany, czy umiem się zabezpieczać, robić stanowisko, etc.

Dobrze, ale wróćmy jeszcze do tej pierwszej wyprawy – korona Tatr w ciągu 26 dni. Faktycznie było tak lekko? Czy może nie do końca?

Bo skąd takie niedowierzenie innych, że się udało?

Dla mnie to przejście było naprawdę bardzo proste. Ja przecież na szczytach się wychowywałem.

”

Zdobyć szczytu jest dla mnie satysfakcją, że robię coś dobrego, dlatego tam wracam

Jeździłem w Tatrach jako młody chłopak bez żadnego sprzętu, bo nie stać mnie było na niego.

Czyli był z Pana taki trochę kaskader? Nie wiem, czy to pochwałać?

No cóż (zastanowienie). Często było tak, że ja chłopak w zwykłych dresikach byłem szybciej na szczycie niż inni na linach.

Nie chcąc, aby młodzi bezkrytycznie naśladowali, spytałem więc, czy w tym kaskaderstwie wydarzyło się coś złego?

Niestety tak. W 2019 roku „zawinęła” mnie lawina w Tatrach pod Rysami, kiedy miałem do szczytu praktycznie 100 metrów. To było 22 lub 23 listopada. Spadł pierwszy śnieg. Wiedziałem, że jest jeszcze niesklejony i że trochę nieprzewidywalny.

Jak to można opisać czytelnikom? Co się dzieje, kiedy „zawija” lawina?

Dokładnie tego zdarzenia nie pamiętam, bo był to moment. Chciałem odwrócić się, aby zrobić zdjęcie. Nagle „zwinęło” mnie i zjechałem prawie 900 metrów pod Czarny Staw. Gdy ocknąłem się, zrozumiałem, że jestem pod lawiną. Zaczęłem, tak jak uczono mnie na kursach, robić falowanie, aby stworzyła się przestrzeń powietrzna dookoła mnie. Po chwili zobaczyłem światło i udało mi się samemu spod niej wydostać. Tak więc stwierdziłem, że idę dalej do góry. Jednak ratownicy TOPR, którzy widzieli, jak „zawija” mnie lawina, przysłali helikopter ze sławkami ratownikami. Niestety dalsza wyprawa nie była możliwa, gdyż okazało się, że jedna z moich stóp ogromnie ucierpiała. Zabrali mnie na Słowację do szpitala, wsadzili nogę w gips, ale nie dałem za wygraną. Mimo braku kontaktu ze stroną polską, bo lawina zabrała mi telefon, szybko powróciłem do Leska. O szczegółach raczej nie będę opowiadał, choć zaraz po powrocie do domu udałem się po ratunek do leskiego szpitala.



Lubi Pan życie na krawędzi?

Bardzo, dzięki temu doceniam bardziej życie i siebie. Oczywiście, że na etapie przygotowań wszystko jest sprawdzane po dziesięć razy, aby wybrać jak najmniejsze ryzyko. Oczywiście, że jadąc w góry chcemy przeżyć, a nie zginąć. Niestety straciłem kolegę w tamtym roku w Tatrach na Mięguszowieckim Szczycie Wielkim. Spaliśmy tam w nocy. Wstał po prostu za fizjologiczną potrzebą. Nie przywiązał się, nie ubrał raków na nogi i „zjechał” w dół – 23 lata i chłopak zginął. Powiem tak – nie ma starych i doświadczonych alpinistów, są po prostu mądrzy alpinści.

Co się dzieje w człowieku, kiedy jest świadkiem takiego zdarzenia?

To jest po prostu szok. I ta świadomość, że popełnił głupi błąd, kiedy wiedział, że ubranie raków i przywiązanie się to podstawa.

A jakie wnioski, przestrogi przed takimi sytuacjami?

zagubioną. Był to czas zmiany systemu z komunistycznego na dzisiejszą niby demokrację. Jedyne co tu można było robić, to iść do sklepu, kupić piwo i siedzieć na plantach, jak inni. Ja tego nie chciałem. Alkoholu nie piję, dlatego też uciekałem w góry sam. Zaczęłem wtedy nocować po lasach, przełamując barierę strachu, rozpocząłem obserwacje gawr niedźwiedzi, podchodziłem do nich. Mam tu w Bieszczadach większość gawr znajomych.

Z Pana wiedzy, ile takich gawr u nas może być?

Chyba około trzydzieści, choć obecnie jest ich coraz więcej i na pewno wszystkich nie znamy. Uwielbiam te wyprawy. Chodzę na nie sam, po to by misia zobaczyć.

Udało się? A co miś na takie spotkanie?

Nie raz. Nawet wczoraj widziałem misia. Uważam, że są to wspaniałe zwierzęta. Miałem jedno takie spotkanie z niedźwiedziem w Kalni-

jakby dawał mi do zrozumienia, że mnie zna.

Wie Pani, nasze bieszczadzkie są bardzo dzikie. To nie są niedźwiedzie tatrzańskie, które nad Morskim Okiem chodzą obok i poszukują pożywienia w koszach. Nasze niedźwiedzie są dzikie, tak więc atakują. Są też dużo większe.

Ale to jest stary niedźwiedź?

Tak. Wydaje mi się, że przed nim jeszcze jakieś dwa, trzy lata życia.

Ciekawa historia, ale wróćmy jednak do celu naszej rozmowy, czyli zdobywania szczytów.

W momencie gdy zdobyłem koronę Tatr i dostałem odznakę, zacząłem jeździć na Słowację. Następny mój wyczyn to był Gerlach nocą. Udało mi się wykonać przepiękne zdjęcia, które zrobiły furorę w Internecie. Wtedy też poznałem człowieka z klubu Bielsko-Biała – Michała Mareckiego, z którym zdobyliśmy kilka szczytów tatrzańskich. Porobiliśmy wspólnie kilka kursów

Nie jest łatwo zdobyć sponsora wyprawy. Gdybym tak chciał w Lesku znaleźć sponsora, to pewnie każdy by mi powiedział: „No co Ty Panie, co mnie twoje góry interesują, masz zajawkę, to sobie rób”. Nie ukrywam, że tak już słyszałem. Chociaż moją ostatnią austriacką wyprawę zaproponował Polski Klub Alpinistyczny za darmo. Po prostu chciano mnie sprawdzić, jak daję sobie radę. I tak wspomniany już austriacki Grossglockner zdobyłem w jeden dzień, choć wszystkim potrzeba na to dwóch dni. Wyszedłem o 9.00 rano, a o 16.00 stałem już na szczycie. Wtedy właśnie otrzymałem propozycję zdobycia Matterhorn. Zgoda zapłacona, wejście też, a wirus nas zatrzymał niestety. Teraz chcę ruszyć na siedmiotysięczniki, bo jak do tej pory moja wysokość to 5500 m. Oby tylko mój organizm to wytrzymał.

Trzymam więc kciuki i tego Panu serdecznie życzę. A jakie jest najbardziej skryte marzenie alpinisty Patryka Iwańczyka?

K2 latem, choć to za kilka lat. Mam nadzieję że wydarzy się to do czterech lat. Wszystko niestety uzależnione jest od pieniędzy, bo gdybym je miał, to bym jutro jechał. Mamy ten wyjazd już wyceniony, na 3 osoby jest to 86 tys. zł plus zgoda wejścia na szczyt, ale to jest niestety czasami zależne od humoru decydentów, a dostajemy zgodę np. na okres miesiąca na wyjście. Wpłacamy np. ok. 100 tys. zł, pogody nie ma na wyjście i pieniądze przepadają, tak jak straciłmśmy na Matterhorn ok. 40 tys. zł.

Panie Patryku rozmawialiśmy jeszcze o wschodach i zachodach słońca w Bieszczadach, o fascynacji tymi zjawiskami, jednak aby to opisać, nie starczyłoby miejsca w gazecie. Mam pytanie na koniec. Jest Pan szczęśliwy? Nie czuje się Pan samotny? Przyznam się szczerze, że trochę doskwierają mi ostatnio w relacjach ze znajomymi ciągłe rozmowy o mnie. Praktycznie tylko ja i moje góry. A ja chciałbym też usłyszeć, co u nich słychać, jak im się żyje? Wiem! Takie życie wybrałem. To kocham, ale też ostatnio zaczęło mnie to boleć. Nikt nie zapytał mnie, jak się czuję, czy wszystko u mnie w porządku, z czym sobie nie radzę. No, ale tak jak powiedziałem, moja miłość do gór, tak jak każda inna miłość, musi mieć też swoje konsekwencje. Muszę czarować więc tą swoją rzeczywistością.

Pięknie dziękuję za rozmowę, życząc oczywiście tyle samo wyjść, co i zejść ze szczytów oraz wszystkiego, co najpiękniejszego z okazji zbliżających się świąt i nowego 2021 roku.

Dziękuję bardzo i wzajemnie dla wszystkich Czytelników. Ja oczywiście spędzę święta tak jak zawsze w górach, a Państwo spędźcie tak jak kochacie i z tymi których kochacie.

POMOC

**Warto Pomagać
Działania
Szkolnego
Koła
Wolontariatu**

► TEKST: LO W LESKU

Komórkomania

Rejestracja potencjalnych dawców komórek macierzystych szpiku kostnego wpisuje się w kalendarz roku szkolnego Liceum Ogólnokształcącego w Lesku. Po raz kolejny uczniowie naszej szkoły wzięli udział w akcji Fundacji DKMS „KOMÓRKOMANIA na 5 – LO LESKO”.

Nowa rzeczywistość w dobie pandemii koronawirusa stała się wyzwaniem, z którym przyszło nam się niespodziewanie zmierzyć. Mimo tej trudnej sytuacji udało nam się przeprowadzić rejestrację dawców szpiku, którymi zostało kilku uczniów z klas trzecich. Serdecznie im dziękujemy za wielkie serce oraz chęć niesienia pomocy pacjentom potrzebującym przeszczepienia od dawcy niespokrewnionego, którzy otrzymują szansę na drugie życie. Za organizację na rzecz Fundacji DKMS akcji #KOMÓRKOMANIA mającej na celu aktywne budowanie świadomości młodzieży w zakresie walki z nowotworami krwi oraz powiększanie bazy potencjalnych dawców krwiotwórczych komórek macierzystych po raz kolejny otrzymaliśmy „Certyfikat Szkoły z Życiem” w ubiegłym roku szkolnym 2019/2020.

Szlachetna Paczka

Szkolne Koło Wolontariatu corocznie przygotowuje Szlachetną Paczkę dla potrzebującej rodziny. W kolorowo opakowanych pudełkach przekazujemy żywność, środki czystości, produkty niezbędne i wyczekiwane, ale również dużo naszej miłości i życzliwości.

Zawsze możemy liczyć na naszą młodzież, ich pracę zaangażowanie i bezinteresowną pomoc.

W tym roku również dołączamy do grona darczyńców, aby wnieść światełko radości i nadziei w życie kolejnej rodziny. Przy współudziale naszych uczniów, absolwentów oraz sympatyków, włączamy się w pomoc dla rodziny pani Ewy, która zmaga się z wieloma trudnościami życiowymi. W naszej paczce przekazaliśmy żywność trwałą, środki czystości i ubranka dla synka pani Ewy. Mamy nadzieję, że Święta Bożego Narodzenia będą dla tej rodziny radośniejsze, ale też staną się początkiem lepszego życia. Wszystkie dary zostały dostarczone 11 grudnia.

Składamy serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do przygotowania paczki w tym roku.



”

Nie ma starych i doświadczonych alpinistów, są po prostu mądrzy alpinści

i zaczęliśmy trochę chodzić w Tatry pozaszlakowo.

Można tak?

Tak, w Tatrach można. Chodzimy szlakami taterniczymi, a nie trekkingowymi. I tak rozpoczęliśmy odnajdywanie swoich wejść. Tak znaleźliśmy swoje wejście na Gerlach, na Rysy od słowackiej strony, na Mięguszowiecki Szczyt Wielki, który jest najtrudniejszym szczytem w Tatrach.

A proszę mi powiedzieć, skąd zdobywacie pieniądze na swoje wyprawy, bo nie oszukujemy się to nie są tanie przedsięwzięcia?

Ma Pani rację. Wszystko to są koszty. We wszystkim pomagają mi ludzie prywatni i instytucje. Pukam do różnych drzwi. Jedne się otwiera, a drugie nie. Muszę też sam inwestować. Staram się na co dzień żyć bardzo skromnie, aby mieć na wyjścia w góry. Pomaga mi też kolega z Sielc, który ma smykałkę do zdobywania pieniędzy na wspólne wyprawy. Sklepy takie jak 4f, Campus i inne, szukając reklamy, dają nam kurtki, śpiwory, namioty, a to jest duży wydatek. Wyżynienie też finansują nam sponsorzy. Na nas spoczywa obowiązek dojazdów, noclegów, no i opłat za wyjścia. A koszt wyjścia i wszystkich formalności z tym związanych to około 20 000 zł.

Pewne wnioski oczywiście że się wyciąga, ale zdobycie szczytu jest dla mnie satysfakcją, że robię coś dobrego, dlatego tam wracam.

Wie Pani, w latach dziewięćdziesiątych w Lesku byliśmy młodzieżą

cy, gdy chciałem wyjść na Smerek. Wyszedł praktycznie na mnie, nawet czułem jego zapach z pyska. Popatrzył, jak przyjazny pies i pozwolił mi odejść. Od tej pory obserwuję go już przez prawie dwa lata i czuję

LESZCZANIE DLA MIASTA

Leski zamek przez lata

► TEKST: DAWID LIPKA

W kolejnej części cyklu „Leszczenie dla miasta” przyjrzymy się prądawnej siedzibie Kmitów, która dziś przypomina z jednej strony średniowieczną fortecę, a z drugiej renesansową rezydencję.

Zamek założycieli Leska, a w późniejszych wiekach własność Stadnickich, Ossolińskich, Mniszców i Krasickich, mimo że wzniesiony na trudno dostępnym wzgórzu, trawiło wiele pożarów. Wielokrotnie był też przebudowywany. Nie oszczędziły go wojska podczas potopu szwedzkiego, wielki pożar w 1783 roku i dwie wojny światowe. Za każdym razem udawało się go jednak odbudować. Niestety, jego wnętrza po grabieżach nie zachowały się do naszych czasów. Te z okresu ostatnich przedwojennych właścicieli, którymi byli Krasicki, możemy podziwiać na archiwalnych zdjęciach Narodowego Archiwum Cyfrowego.



▲ Fragment jednego z salonów zamku. Na ścianie portrety Krasickich

INWESTYCJE

► TEKST: EWA BOŃCZAK

Zakończyły się prace związane z wykonaniem modernizacji instalacji c.o. oraz z wymianą kotłów w Bieszczadzkim Domu Kultury w Lesku.

W budynku funkcjonuje nowa instalacja grzewcza, nowe grzejniki oraz nowoczesne i oszczędne kotły. Dzięki powstałym oszczędnościom zakres prac został poszerzony o modernizację szatni oraz sanitariatów przy sali baletowej. Pomieszczenia te wymagały gruntownego remontu i zmian funkcjonalności.

Całość prac wykonano dzięki otrzymanemu dofinansowaniu zadania pn. „Modernizacja kotłowni i pomieszczeń w Bieszczadzkim Domu Kultury wraz z wymianą instalacji C.O.” w ramach programu Infrastruktura domów kultury ze środków



▲ Siedziba Krasickich często była odwiedzana przez twórców kultury. Jednym z gości na leskim zamku był malarz Wojciech Kossak (pośrodku zdjęcia)



▲ Fragment sali rycerskiej



▲ Fragment jednego z pokoi zamku. Na ścianie portrety Krasickich.



▲ Sala jadalna z portretami Krasickich



▲ Zamek od strony dziedzińca

Remonty w BDK

finansowych Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu pochodzących z Funduszu Promocji

Kultury. Wartość zadania to 375 187,60 zł, z czego dofinansowanie wyniosło 225 000 zł.

Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.

LESKO

Gmina Lesko realizuje zadanie pn.:

„Modernizacja kotłowni i pomieszczeń w Bieszczadzkim Domu Kultury wraz z wymianą instalacji C.O.”

Całkowita wartość zadania: 375 187,60 zł
Wartość dofinansowania: 225 000,00 zł

„Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury”

SPORT

Po połowie sezonu



► TEKST: DAWID LIPKA
ZDJĘCIE: KAROLINA LADA

Koronawirus zmienił nasze życie w wielu dziedzinach. Każdego z nas ograniczył, również w sferze rekreacji i sportu. Na szczęście bez większych problemów udało się zakończyć pierwszą część sezonu piłkarskiego 2020/2021. Co prawda zdarzały się sytuacje zmiany terminów spotkań z powodu zachorowań czy kwarantanny zawodników, jednak były to pojedyncze przypadki. Jedno jest pewne – pandemia miała duży wpływ na piłkarską formę klubów, co było widać nie tylko wśród gminnych zespołów, ale i ich rywali z gmin sąsiednich.

Sanovia Lesko

Wśród A-klasowych reprezentantów gminy Lesko zdecydowanie najlepiej radziła sobie drużyna Sanovii Lesko, która z dorobkiem 26 punktów wywalczonych w 14 spotkaniach zajmuje w tabeli 6 miejsce i ma duże szanse na zdobycie miejsca dającego awans o klasę wyżej. Na obecną lokatę złożyło się osiem zwycięstw, dwa remisy i cztery porażki. Warto tutaj zaznaczyć, że defensywa zespołu okazała się najsilniejszą spośród wszystkich drużyn i w całej rundzie Sanovia straciła zaledwie 18 bramek, co dobrze wróży na przyszłość. Do poprawy jest skuteczność w ataku, bo choć zazwyczaj to zawodnicy z Leska dominowali w środku pola, brakowało skutecznego wykończenia akcji. Dopiero w końcowych meczach te statystyki udało się poprawić, a najsilniejszym strzelcem okazał się Łukasz Wróbel z dorobkiem 10 bramek.

Lotniarz Bezmiechowa

Na 10 miejscu w tabeli znajduje się z kolei drużyna Lotniarz Bezmiechowa. Po trudnym początku sezonu udało się jej zgromadzić 15 punktów, jednak na pierwsze pełne 3, zawodnicy czekali aż do 9 kolejki, kiedy to pokonali beniaminka z Jankowic. Najlepszym strzelcem w rundzie jesiennej został Marcin Otta, który do bramki przeciwników trafił 6-krotnie.

Bieszczady Jankowce

Z bilansem trzech zwycięstw, jednego remisu i 10 porażek swoją przygodę z A klasą rozpoczęli zawodnicy z Jankowic. Po tegorocznym awansie celem Bieszczad było utrzymanie się w klasie wyższej, jednak zawodnicy będą musieli wykonać sporo pracy, by to się udało. Brakuje zarówno skuteczności w ofensywie, jak i w obronie, co pokazuje zdobyte zaledwie 18 trafień i aż 40 bramek straconych.

Pionier Średnia Wieś

6 miejsce w klasie B zajmuje natomiast zespół Pionier ze Średniej Wsi. Jesień przyniosła drużynie 7 punktów zdobytych po 2 zwycięstwach i jednym remisie. Czterokrotnie zawodnicy schodzili z murawy pokonani.

Teraz przed drużynami chwila oddechu, a po nowym roku intensywny czas treningów. To jak zakończą sezon 2020/2021 zależy w ogromnej mierze od wykonanej pracy właśnie podczas przygotowań. Życzymy, aby były one owocne, przynosząc satysfakcjonujące rezultaty.

SPORT

► TEKST I ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

Wydarzenie, które miało miejsce 24 i 25 października br. na terenie naszej gminy okazało się najlepszym w sezonie 2020. Mowa oczywiście o biegach przeszkodowych Runmageddon Lesko – Brama Bieszczad.

Po zakończonym cyklu, organizator imprezy uruchomił głosowanie internetowe, w którym uczestnicy z całej Polski wybierali najlepszego tegorocznego Runmageddon. Wyniki zdominowało Lesko, pozostawiając w tyle takie miasta, jak Wrocław, Warszawę czy Ełk. Potwierdziły się tym samym opinie zawodników, którzy już po pierwszych kilometrach bieszczadzkiej trasy wyrażali się o niej w samych superlatywach.

To dla Leska ogromne wyróżnienie, szczególnie że nigdy wcześniej nie było gospodarzem tak dużej imprezy sportowej. To przede wszystkim promocja

Lesko docenione



miasta, o którą od lat zabiega branża turystyczna, a którą stopniowo wspólnymi siłami gminy i przedsiębiorców udaje się budować.

Takie eventy z pewnością przyczynią się do wydłużenia sezonu turystycznego, którego gminie Lesko potrzeba. Dzięki nim

stajemy się końcowym, a nie tylko przejazdowym celem podróży turystycznych. Jeśli więc chcemy być gminą turystyczną, a turystyka ma być dla naszych mieszkańców źródłem dochodu, to musimy stawiać na takie działania, jak to październikowe.

SPORT

► TEKST: MACIEJ BRAJEWSKI
ZDJĘCIE: ARCH. UKS SAN LESKO

W sezonie 2019/2020, mimo pandemii koronawirusa, równoległe do zawodów organizowanych przez Podkarpacki Wojewódzki Związek Piłki Siatkowej w Rzeszowie rozegrana została amatorska liga piłki siatkowej dziewcząt.

W rozgrywkach brało udział siedem drużyn. Oprócz reprezentacji San Lesko były to: Szczepanik Krosno, MOSiR Dukla, Żeglce, Miejsce Piastowe, Bratkówka oraz Iwonicz Zdrój. Zawody odbywały się w systemie „każdy z każdym” – mecz i rewanż. Nasze zawodniczki wystąpiły łącznie w rundzie zasadniczej w dwunastu meczach, przegrywając zaledwie jeden z nich i tym sposobem dotarły do ścisłego finału,

Drugie miejsce siatkarek UKS San Lesko



który odbył się na obiektach MOSiR w Dukli. Tam w okrojonym składzie uległy zespołowi z Krosna 0–3, zajmując tym samym wysokie drugie miejsce w lidze.

Na zakończenie cyklu zawodów odbyło się uroczyste rozdanie nagród – pucharów, dyplomów, piłek oraz statuetek MVP.

W całym sezonie w naszej drużynie wystąpiły: Aleksandra Krzywowiąza,

Aleksandra Czawa, Barbara Bryndza, Sylwia Sadowska, Karina Konerberger, Aleksandra Mikołajczak, Marlena Barzycka, Martyna Tkacz, Karolina Ochyra, Justyna Rettinger, Karolina Tylka, Aleksandra Tylka, Ewelina Mikołajczak oraz Aleksandra Piechnik.

Gratulujemy naszym siatkarkom tegorocznych sukcesów i życzymy dalszych osiągnięć w lidze oraz turniejach krajowych i zagranicznych.

SPORT

► TEKST: PIOTR ROSZNIOWSKI – BURY

► Już po raz szósty spotkaliśmy się w mikołajki na zawodach gromadzących dzieci z klubu UKS Aquarius i gminy Lesko. Jak co roku są one wyjątkowe, gdyż przychodzi wtedy Święty Mikołaj.

Zawody Mikołajkowe z UKS Aquarius Lesko

W tym roku zawody z racji trwającej pandemii musiały być ograniczone w liczbie uczestników. Na starcie pojawiło się 130 zawodników, od najmłodszego 4-letka do najstarszego 18-letka. W tegorocznej formule wszyscy zajmowali pierwsze miejsca. Dla każdego zawodnika startującego w zawodach UKS

Aquarius wraz ze Świętym Mikołajem przygotował pamiątkowy medal oraz prezent mikołajowy.

Pragniemy podziękować wszystkim firmom, które jak co roku nie zawiodły i wsparły nas finansowo w tworzeniu paczek: ABC U SOWY, DRUCZEK, DOMICELA, DACHY I OKNA DOM STYL, EUROVENT, MANSARD.

ŚWIĘTA

► TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA
ZDJĘCIE: PIXABAY

Okres świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku był w dawnych czasach szczególnym czasem dla górali w Karpatach Wschodnich. Obfitował w mnóstwo zwyczajów, obrzędów, przesądów, a nawet wierzeń.

Z analiz pism Oskara Kolberga, polskiego etnografa, encyklopedysty, folklorysty i kompozytora, jak też z relacji Pelagii Blizińskiej, żony Józefa Blizińskiego, dramaturga zamieszkującego przez kilkanaście lat w Bóbrce k. Soliny, można się dowiedzieć, że w adwent rozpoczynały się w domach wielkie porządki. Wówczas to schodziły się do jednej z chat kobiety, by wspólnie prząść. Zbierali się tam też i parobcy (chłopcy). Czasem przybawał skrzypek, któremu za przygrawkę przy prząsłach przęgło się kądziel (pek lnu). Snuło się tam różne opowieści, dźwięczały przyspiewki, a tańce trwały do północy. Towarzyszyły im najróżniejsze zabawy.

Kładzenie kupek

Jedną z zabaw polegała na położeniu obok siebie na przypiecku dwóch kupek kłaków, niby parobka i dziewczyny. Zapalano je. Gdy popioły poupadały na siebie wróżyło to połączenie kochanków. Chłopcy czynili w trakcie całego wieczoru różne zbytki. Płatali włókna, chowali wrzeciona, zapalali kawałek przedziwa, itd.

Święty wieczór

Zawsze przed wspólną wieczerzą ubierano w domu podłazniczkę. Był to czubek jodły, świerku lub sosnowa gałąź wieszana pod sufitem, zdobiona jabłkami, orzechami, ciasteczkami, kolorową bibułą, słomianymi gwiazdkami, wstążkami i przede wszystkim „światami”, jak nazywano kolorowe krążki opłatków. Wierzono bowiem w ich magiczną

Dawne i obecne obrzędy, zwyczaje bożonarodzeniowe oraz noworoczne



„Żebys ty nas tak ne opuszczala,
Jak nas swiata neopuszczajut,
Żebys ty zradyła tak każdyjrik”

tak naprawdę nie jest gwiazdą! Na niebie ukazuje się planeta Wenus.

Dzielenie się opłatkiem

Opłatek symbolizuje pojednanie, zgodę, przyjaźń i miłość. Łamiemy się nim przed kolacją, jednocześnie składając sobie życzenia. Zwyczaj ten pochodzi z czasów wczesnego chrześcijaństwa, kiedy wierni przynosili do świątyni chleb. Tam go błogosławili i przekazywali innym osobom, które nie mogły przyjść na mszę. Przyjmuje się, że tradycja dzielenia się opłatkiem w formie, jaką znamy dzisiaj, pochodzi z XVIII wieku. Połamanie się opłatkiem pozwala w harmonii i porozumieniu zasiąść do wieczerzy.

Wolne miejsce przy stole

Ze stołem wiąże się jeszcze jeden świąteczny zwyczaj – zostawiania wolnego miejsca dla nieznanego gościa. Prawdopodobnie pochodzi z czasów, kiedy rodziny były bardzo liczne i nie wszyscy członkowie zawsze byli w stanie dotrzeć do stołu na czas. Przyjmuje się, że na początku obrzęd ten pojawił się prawdopodobnie na wsiach, a dopiero potem został przeniesiony do miast.

Śpiewanie kolęd

W wielu domach zachowana jest tradycja śpiewania kolęd i pastorałek. Najczęściej robimy to po wieczerzy. Opowiadają one o przyjściu na świat Jezusa. Najstarsze polskie kolędy były tłumaczone z łaciny i z języka czeskiego. Autorem pierwszej kolędy w XV w. był św. Franciszek. Dwa wieki później w słowach kolęd traktujących o narodzinach Zbawiciela zaczęły pojawiać się elementy ludowe. W ten sposób powstały pastorałki, których w obecnym czasie mamy prawie tysiąc.

moc przyczyniania się do urodzaju i zapewniania powodzenia.

W Wigilię Bożego Narodzenia, zanim zasiadali wszyscy do kolacji, gospodyni domu wychodziła po wodę z konewką, do której uprzednio wrzucano pieniądze; w zapasce miała bochenek chleba. Po powrocie, wszyscy myli ręce wodą z konewki i zasiadali do stołu, na którym układano chleb. Można go było napocząć dopiero w dzień Bożego Narodzenia, dzieląc się nim również z bydłem. Wszystko to miało zapewnić dostatek w kolejnym roku. Posiłek wigilijny rozpoczynano od wspólnej modlitwy i podzielenia się praśnym chlebem. Potrawy spożywano z jednej miski przy pomocy drewnianych łyżek.

Dla przykładu, w Bóbrce, w święty wieczór najpierw łamano się opłatkiem. Potem dzielono czosnkiem i wodą. Dopiero wówczas spożywano ciepłe danie, na stole nakrytym obrusem, pod którym rozścielone było siano. W ten święty wieczór podawano: chleb, czosnek, sól, kapustę, groch, grzyby, bubelki (grube kluski), gruszeki suszone i gotowane, a na ostatku śledzie, wódkę i suszone ryby. Prócz tego serwowano kutię z pszenicy, maku i miodu.

Kiedy rozpoczynało się spożywanie posiłków, gazda lub gaździna

(gospodarze) podrzucali pierwszą potrawę pod powałę (pod sufit). Zwykle była to kapusta. Przylepiona do powały tkwiła tam przez całe święta, po to aby w przyszłym roku wyrosła wysoko. Wieczerzę jadało łyżkami, które następnie wiązano razem i kładziono pod siano, aby się bydło „kupy trzymało”. Gaździna natomiast zbierała resztki z owych łyżek i dawała je kurom, aby się lepiej nosły.

W Solinie, w wieczór Bożego Narodzenia, wójt i jego przysiężny (jakby dzisiejszy sekretarz) szli do karczmy, wybierali kilku parobków, których częstowali wódką i wysyłali ich na wieś po koledzie. Kolednicy zabierali ze sobą worek i tak od gospodarza do gospodarza obchodząc, jedli, pili i zbierali do worka owies, który następnie sprzedawali Żydom. Za zarobione pieniądze kupowali świece do cerkwi oraz wódkę.

Drugi dzień świąt Bożego Narodzenia

W drugi dzień świąt, po wyjęciu spod obrusa siana i sprzątnięciu stomy z podłogi, wychodzono do sadu, gdzie związanymi powrozami opasywano jabłonie i inne drzewa, wypowiadając przy tym słowa:

Nowy Rok

Zwyczaj nakazywał wrócenie sobie w Nowy Rok. Na piecu układano zatem tyle rozżarzonych węgielków, ilu było w chacie domowników oraz ile zwierząt. Każdy węgielek odpowiadał jednemu z nich. Ten, którego węgielek jako pierwszy pokrył się grubą warstwą popiołu, miał umrzeć w nadchodzącym roku.

Święto Trzech Króli

Natomiast na Trzech Króli (6 stycznia) chodziły dziewczki i baby od chaty do chaty, śpiewając pod drzwiami, za co dostawały chleb, a czasem i wódkę.

Jordan

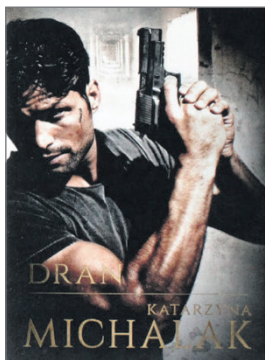
Na Jordana, jak pop poświęcił wodę, parobcy wrzucali dziewczki do wody, czasami aż po pas. Wtedy to następowało obowiązkowe picie wody z rzeki. Pokrapiano nią również chaty, a resztę chowano na lepsze czasy, kiedy trzeba było coś odczarować lub przepędzić biesy (diabły).

Współczesne zwyczaje bożonarodzeniowe

Pierwsza gwiazdka

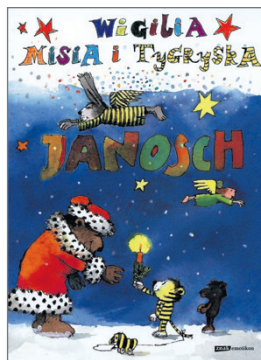
Do bogato zastawionego i pachnącego stołu siadamy zaraz po tym, jak na niebie pojawi się pierwsza gwiazdka. Jest to symbol Gwiazdy Betlejemskiej, która doprowadziła trzech króli do betlejemskiej stajni, w której narodził się Jezus Chrystus. Ta symboliczna i magiczna pierwsza gwiazdka, której wypatrujemy przez okno 24 grudnia,

BIBLIOTEKA POLECA



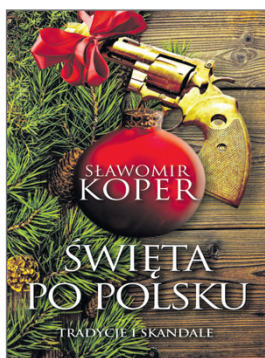
DRAŃ Katarzyna Michalak

Agent sił specjalnych ściga mężczyznę podejrzanego o zabójstwo Prezydenta i kobietę, która go ukrywa. Hubert Karling i jego żona Danka próbują zachować życie i oczyścić swoje imię. Szybka akcja pozwala całkowicie oderwać się od rzeczywistości. „Drań” to książka przepiękna dramatycznymi scenami, powieść kierowana do czytelników o mocnych nerwach. Intryga, jaką zgotował bohaterom los, jest potwornie przewrotna.



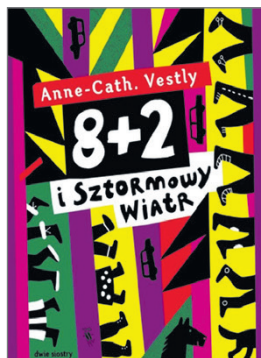
WIGILIA MISIA I TYGRYSKA Janosch

Dwadzieścia cztery opowiadania na święta Bożego Narodzenia. Ta książeczka z powrotem może posłużyć nam za kalendarz adwentowy. Kto nie zna sympatycznych postaci Janoscha, szybko powinien to nadrobić. Piękne i ciepłe historie o Misiu, Tygrysku i ich przyjaciółkach przeznaczone są na kolejne grudniowe wieczory, lecz trudno będzie poprzestać na jednej dziennie. Znajdziecie tu dobry humor, szczyptę nostalgii, wiele życiowych mądrości, no i oczywiście uroczne ilustracje autora. Opowiadania uczą dobroci, współczucia i wrażliwości. Warto się w nie zagłębić podczas długich zimowych wieczorów i przenieść się na chwilę w „janoschowy świat”.



ŚWIĘTA PO POLSKU. TRADYCJE I SKANDALE Sławomir Koper

To najbardziej nietypowa książka autora. Sławomir Koper przedstawia czytelnikowi liczne kulturalne ciekawostki dotyczące świąt przeplatane historycznymi opowieściami, w których nie unika skandali oraz kontrowersyjnych i krwawych tematów. Ponad dwieście stron tekstu autor poświęcił Bożemu Narodzeniu oraz Wielkanocy. Ostatnie rozdziały opisują natomiast tradycje i wydarzenia towarzyszące pozostałym świętom kościelnym, od Bożego Ciała po uroczystość Wszystkich Świętych. Autor ma lekkie pióro, a atrakcyjność książki tkwi w niestandardowym podejściu do historii polskich świąt.



8+2 I SZTORMOWY WIATR Anne-Cath. Vestly

Cyfry w tytule oznaczają dwoje rodziców i ośmioro dzieci. Rodzina mieszka w domku w lesie. Zbliżają się święta Bożego Narodzenia i dzieci planują prezenty dla rodziców. Postanawiają zrobić tawkę, na której mama i tata mogliby siedzieć i odpoczywać. Tymczasem najmłodszy z rodzeństwa, Morten wpada na inny pomysł. Chce zrobić coś ze starej beczki po śledziach. W pracach nad tym projektem pomaga mu babcia. Ta pozycja to bardzo ciepła opowieść o wielodzietnej rodzinie, pełna humoru, zawierająca wątki sensacyjne. Wcześniejsze przygody bohaterów znajdziecie w książkach: 8+2 i ciężarówka, 8+2 i domek w lesie, 8+2 i pierwsze święta.

INFORMACJE

Informacja

W październikowym numerze „Echa Bieszczadów”, na str. 8 i 9 mogliście Państwo podziwiać zdjęcia z wystawy „Jedno życie leskie – dziejowe szelesty miasta”. Ich autorem jest Beata Czyżewska.

PODZIĘKOWANIA

**NIE UMIERA TEN,
KTO TRWA W PAMIĘCI ŻYWYCH...**

Serdeczne podziękowania całemu personelowi Szpitalnego Oddziału Ratunkowego oraz Oddziału Wewnętrznego Szpitala Powiatowego w Lesku za profesjonalną i troskliwą opiekę nad śp. Adamem Basakiem składają żona, córka i syn.

Państwa nieoceniona pomoc, ciepłe słowa i okazane wsparcie pozwoliły w godny sposób znieść cierpienia, które w obliczu ciężkiej choroby dotknęły naszego kochanego Męża, Ojca i Dziadka.

INFORMACJE

KOPERTA ŻYCIA

Miejsko – Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lesku informuje, że w jego siedzibie można odebrać „Kopertę Życia”.

Projekt „Koperta Życia” jest realizowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia, a skierowany do osób starszych lub chorych. Zakłada on umieszczenie w kopercie wszystkich ważnych informacji o pacjencie, takich jak np. przewlekłe choroby, alergie, przyjmowane leki, telefon osoby bliskiej, którą należy powiadomić o stanie zdrowia lub pobycie w szpitalu.

„Koperta Życia” przeznaczona jest do umieszczenia na lodówce, bo każdy ją ma, a magnes na lodówkę będzie informował o tym służby medyczne, które pojawią się w domu. Kartę może wypełnić sam pacjent, lekarz rodzinny lub inny specjalista.

Serdecznie zapraszamy do odbioru bezpłatnych kopert, wcześniej jednak ze względu na trwającą epidemię, prosimy o kontakt telefoniczny, celem ustalenia sposobu ich przekazania.

Tel. 536 152 812

REKLAMA

Delikatesy Piotruś Pan LESKO

ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

ZAPRASZAMY:

poniedziałek-sobota

6:00-21:30

niedziela handlowa

8:00-20:00

www.piotruspan.pl



INFORMACJE

Nie będzie podwyżek podatków i stawek lokalnych na 2021 rok!

► TEKST: UMIG

Urząd Miasta i Gminy w Lesku informuje, że w związku z tym, iż obecny rok jest dla wszystkich mieszkańców bardzo trudny ze względu na pandemię Covid-19, na podstawie uchwały Rady Miejskiej utrzymane zostaną na dotychczasowym poziomie stawki podatku od nieruchomości.

Przez ostatnie 10 lat corocznie podwyższany był podatek od środków transportowych. Wielu przedsiębiorców wycofało się z działalności na terenie naszej gminy i przeniosło ją do gmin sąsiednich, gdzie podatki w tym zakresie były znacznie niższe. Od początku obecnej kadencji (czyli od listopada 2018 roku) konsekwentnie nie podwyższano podatku od środków

transportowych. Na rok 2021, zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej zostanie on obniżony o 30%. Taka strategia powinna spowodować napływ nowych podatników, szczególnie firm transportowych. Wszystkie te działania mają na celu zachęcenie podatników mających siedzibę poza gminą, do jej zmiany lub rejestracji pojazdów na terenie gminy Lesko.

Następnie, zgodnie z Zarządzeniem Burmistrza Miasta i Gminy Lesko w sprawie ustalenia minimalnych stawek czynszu za dzierżawę nieruchomości gruntowych mienia komunalnego – nie będą podwyższane stawki czynszu, co oznacza, że zostają one na poziomie stawek tegorocznych. To dobra wiadomość dla wszystkich mieszkańców gminy.

Nie będą zatem podwyższane stawki czynszu m.in. za dzierżawę:

► gruntów pod garaże (tzw. blaszaki oraz murowane)

- pod miejsca postojowe dla pojazdów samochodowych
- pod działalność handlową
- pod działalność usługową, produkcyjną lub inną
- na prowadzenie działalności turystycznej, rekreacyjno-wypoczynkowej lub sportowej
- nieruchomości gruntowych przeznaczonych na działalność edukacyjno-sportową dla dzieci i młodzieży, na potrzeby klubów sportowych, stowarzyszeń i organizacji pożytku publicznego
- pod krótkotrwałą, sezonową działalność usługową lub handlową (m.in. sprzedaż owoców, warzyw, rękodzieła, zniczy, ozdób świątecznych, na potrzeby jarmarków świątecznych, itd.)
- na cele magazynowe, niezwiązane z prowadzeniem działalności gospodarczej
- z przeznaczeniem pod dojazdy i dojeżdżanie do nieruchomości
- z przeznaczeniem pod zieleni, ogródki przydomowe
- pod reklamy wolnostojące, konstrukcje reklamowe

INFORMACJE

URZĄD MIASTA I GMINY LESKO
ul. Parkowa 1, 38-600 Lesko
telefon 13 469 80 01 faks 13 469 64 58

2021

TRANSPRZET
38-500 Sank, Zabłotce 51
telefon 13 464 60 01 faks 13 464 60 02

HARMONOGRAM odbioru odpadów komunalnych w GMINIE LESKO od 1 stycznia do 31 marca 2021 r.

	Bezmiechowa Dolna, Bezmiechowa Górna, Glinne, Jankowce, Łukawica, Manasterzec, Postolów				Średnia Wieś, Bachława, Hoczew, Dziurdziów, Łączki, Weremień, Huzele				Miasto Lesko			
	zmieszane	popiół	kuchenne ulegające biodegradacji	papier metale i tworzywa sztuczne szkło białe szkło kolorowe	zmieszane	popiół	kuchenne ulegające biodegradacji	papier metale i tworzywa sztuczne szkło białe szkło kolorowe	zmieszane	popiół	kuchenne ulegające biodegradacji	papier metale i tworzywa sztuczne szkło białe szkło kolorowe
Styczeń	4,18	18	4	5	7,20	20	7	12	8,22	22	8	19
Luty	1,15	15	1	2	3,17	17	3	9	5,19	19	5	16
Marzec	1,15,29	15	1	2	3,17,31	17	3	9	5,19	19	5	16

UWAGA
Odpady oznakowane kodem kreskowym należy wystawić przed posesję, przy trasie przejazdu pojazdu odbierającego do godz. 7:00

INFOLINIA : 13 464 60 01

HOTEL RESTAURACJA
„SZEŁCÓW”

ul. Piłsudskiego 37
38-600 Lesko
tel. (0-13) 469-60-80
www.szec.eu

Organizujemy: przyjęcia weselne, przyjęcia komunijne, bankiety, imprezy okolicznościowe.

Piekarnia-Cukiernia "Szełców" Lesko Spółka Jawna Halina, Andrzej, Maria, Romualda Szecel ul. Przemysłowa 2, 38-600 Lesko

INFORMACJE



**PROMOCJA DLA DZIECI
I MŁODZIEŻY Z GMINY LESKO**

OD 9.12.2020 DO ODWOŁANIA

DZIECI I MŁODZIEŻ DO 18 ROKU ŻYCIA Z GMINY LESKO PRZYGOTOWUJĄCA SIĘ
DO ZAWODÓW SPORTOWYCH, W RAMACH WSPÓLZAWODNICTWA SPORTOWEGO,
ZAJĘĆ SPORTOWYCH LUB WYDARZEŃ SPORTOWYCH, JAK RÓWNIEŻ STUDENTÓW I UCZNIÓW
- W RAMACH ZAJĘĆ NA UCZELNI LUB W SZKOLE

MOGĄ KORZYSTAĆ Z BASENU ZA DARMO!

INFORMACJE

Plastik nie do pieca – piec nie do plastiku

► TEKST: NA PODST. INF. FUNDACJI
PLASTICEUROPE POLSKA

Prowadzona od kilku lat przez Fundację PlasticsEurope Polska kampania edukacyjno-społeczna pt. „Plastik nie do pieca – piec nie do plastiku” przypomina o szkodliwości spalania odpadów w piecach, przydomowych kotłowniach i na wolnym powietrzu.

Problem złej jakości powietrza w Polsce, szczególnie dotkliwy w okresie jesienno-zimowym, od dłuższego czasu obecny jest w świadomości publicznej. Europejskie statystyki wskazują, że Polska należy do krajów o najbardziej zanieczyszczonym powietrzu, ponadto znajduje się w czołówce krajów z najwyższym odsetkiem przedwczesnych śmierci spowodowanych złą jakością powietrza. Na większości terytorium Polski za zanieczyszczenie powietrza odpowiada w głównej

mierze emisja z pojazdów oraz z domowych palenisk i kotłowni. Duży udział ma tu naganne zjawisko spalania odpadów w piecach, a świadomość negatywnych skutków takich praktyk wydaje się być w społeczeństwie ciągle bardzo niska.

Odpady tworzyw sztucznych (plastiki) są często spalane w przydomowych piecach i kotłowniach ze względu na wysoką wartość opałową tego materiału, ale w obecnym systemie gospodarowania odpadami w Polsce nie ma racjonalnego uzasadnienia dla takiego postępowania. Spalając plastik nie tylko marnujemy surowiec do recyklingu, ale także emitujemy do powietrza pyły i inne szkodliwe substancje, przyczyniając się do zwiększenia zanieczyszczenia powietrza w najbliższym otoczeniu, szkodząc sobie i innym. Należy więc uświadomić sobie, że potencjalnie znikome korzyści (ewentualna oszczędność opału) nie mogą być żadnym argumentem w zestawieniu z negatywnymi skutkami palenia odpadów, zarówno dla zdrowia ludzkiego, jak i dla środowiska.

Czy wiesz, że

- Odpady tworzyw to wartościowy materiał, który poprzez recykling mechaniczny można ponownie wykorzystać do wyprodukowania nowych wyrobów. W ten sposób realizowana jest podstawowa zasada gospodarki obiegu zamkniętego – efektywne wykorzystanie zasobów, poprzez zwracanie ich do obiegu gospodarczego.
- Poziom selektywnej zbiórki odpadów tworzyw sztucznych w Polsce wzrasta bardzo powoli. Wg GUS w 2018 roku zebrano tylko 331 tys. ton (to mniej niż 18% wytworzonych w tym czasie odpadów tworzyw sztucznych) i w porównaniu do 301 tys. ton w roku 2015 jest to wynik bardzo niezadowolający. [...]
- W dalszym ciągu podstawowym sposobem zagospodarowania odpadów tworzyw sztucznych w naszym kraju pozostaje niestety składowanie – na składowiska ciągle trafia ok. 43% tych odpadów. Z pozostałej ilości ok. 27% poddawane jest recyklingowi, a ponad 30% odzyskowi energii w przemysłowych instalacjach, spełniających wyśrubowane normy sprawności energetycznej i emisji do środowiska.
- Praktyka niekontrolowanego spalania odpadów jest w Polsce niestety ciągle powszechna. Z raportu GUS „Ochrona Środowiska w Polsce 2019” wynika m.in., że ze spalania w gospodarstwach domowych wytwarzane jest prawie czterokrotnie więcej pyłów niż łącznie emituje sektor produkcji i transformacji energii. Do takiego stanu rzeczy przyczynia się nie tylko palenie paliwem niskiej jakości, ale także spalanie odpadów w piecach,

kominkach czy na wolnym powietrzu. Co więcej, ci mieszkańcy, którzy spalają odpady, nie widzą w tym żadnego problemu („dziadkowie i rodzice zawsze spalali śmieci”). Nie zdają sobie jednak sprawy z tego, że obecnie odpadów jest dużo więcej i są to materiały o znacznie bardziej złożonym i różnorodnym składzie niż kilkadziesiąt lat temu. W związku z tym produkty ich spalania są równie różnorodne, nieprzewidywalne i często – bardzo szkodliwe.

► Szkodliwość spalania odpadów w gospodarstwach domowych, zarówno w piecach i kotłach centralnego ogrzewania, czy kominkach, jak w przydomowych paleniskach na otwartej przestrzeni wynika z trzech głównych przyczyn: proces spalania przebiega w zbyt niskiej temperaturze (180–500°C), czas spalania jest krótki oraz cały proces prowadzony bez dostatecznego nadmiaru powietrza. Skutkiem takiego spalania są liczne szkodliwe produkty, np. tlenek węgla (czad), dioksyny, uważane za jedne z najbardziej toksycznych substancji chemicznych, tzw. związki WWA (wielopierścieniowe węglowodory aromatyczne) o silnych właściwościach rakotwórczych, czy inne niebezpieczne dla zdrowia i środowiska gazy, jak tlenki siarki i azotu oraz chlorowodor. W wyniku niecałkowitego spalania odpadów w niskich temperaturach powstaje również duża ilość drobnych pyłów, które są niezmiernie szkodliwe dla układu oddechowego człowieka z uwagi na bardzo małe wymiary cząstek, ponadto są one nośnikami zawartych w odpadach metali ciężkich.

Fundusze Europejskie Wiedza Edukacja Rozwój

Rzeczpospolita Polska

Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie

Unia Europejska Europejski Fundusz Społeczny

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020

MŁODZI Z POWEREM

Projekt skierowany jest do 60 osób w wieku 18 - 29 lat, biernych zawodowo, które nie uczestniczą w kształceniu i szkoleniu z woj. Podkarpackiego do 30.09.2021 r.

Do udziału w projekcie zapraszamy w szczególności:

- Kobiety
- Osoby biernie zawodowo
- Osoby z niepełnosprawnością
- Osoby o niskich kwalifikacjach

W ramach projektu realizowane będą bezpłatne usługi:

- Ustalenie potrzeb Uczestnika Projektu (IPD)
- Szkolenia zawodowe podnoszące kompetencje i kwalifikacje zawodowe
- Kompleksowe i indywidualne pośrednictwo pracy z Uczestnikami Projektu
- Staże zawodowe

Zapewniamy:

- stypendium szkoleniowe (6,89 zł brutto/h)
- stypendium stażowe (1 033,70 zł brutto/miesiąc)
- zwrot kosztów dojazdu
- wyżywienie, poczęstunek podczas zajęć
- profesjonalną i doświadczoną kadrę specjalistów prowadzących zajęcia
- materiały piśmiennicze (długopis, notatnik)
- materiały dydaktyczne (podręcznik)
- zaświadczenie o ukończeniu szkolenia
- zaświadczenia u ukończeniu staży
- pokrycie kosztów egzaminów
- pokrycie kosztów badań lekarskich

Dowiedz się więcej na: www.mzp.crb.lublin.pl
lub
Pod nr. telefonu 733 300 438

Dofinansowanie projektu z UE: 881 271,35 zł www.mapadotacji.gov.pl Wartość projektu: 1 036 791,00 zł

CRB | CENTRUM ROZWIĄZAŃ BIZNESOWYCH
Zainwestuj w siebie!

MŁODZI Z POWEREM